

DAWNO TEMU W RZECZYPOSPOLITEJ

BARTOSZ  
**BIELEŃIA**

JACEK  
**BRACIAK**

ROBERT  
**WIĘCKIEWICZ**

AGNIESZKA  
**GROCHOWSKA**

PIOTR  
**PACEK**

ORAZ JASON  
**MITCHELL**



FILM PAWŁA MAŚLONY

# KOS



**SCENARIUSZE LEKCJI**  
**DLA SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH**

# „KOS”

## Alternatywna lekcja historii

Film „Kos” rozpoczyna się powrotem Tadeusza Kościuszki do ojczyzny i ukazuje kilka dni z jego życia tuż przed rozpoczęciem insurekcji. Jego wyjątkowość polega jednak na tym, że opowiada historię alternatywną, łączy cechy wielu gatunków i mówi z humorem o rzeczach poważnych. Laureat Złotych Lwów w Gdyni udowadnia, że o historii można mówić ze swadą, nowym, pełnym humorem językiem i nadal poruszać ważne i aktualne dziś problemy.

### Bohaterszczyzna oswojona

Z filmu „Kos” nie dowiemy się wiele o biografii Tadeusza Kościuszki. Poznamy go jednak jako człowieka o konkretnych przekonaniach i uczuciach, pełnego dylematów, kochającego wolność – bohatera z krwi i kości. Realizacja jednego z proponowanych przez nas scenariuszy przybliży uczniom tę historyczną postać, uczłowieczy bohatera wojen o niepodległość Stanów Zjednoczonych i pozwoli zrozumieć jego motywacje. Tytułowy Kos jest w filmie figurą zmieniającą bieg narracji i doprowadzającą do spotkania przy jednym stole różnorodnych postaci. Kościuszkę niesie zmianę zastanego *status quo*, dlatego jest poszukiwany i budzi strach zarówno Moskale, jak i dziedzica majątku, polskiego szlachcica. Jego powrót do Polski w 1794 roku może zburzyć dotychczasowy porządek hierarchicznych podziałów i zależności chłopów od pana. Dla Rosjan Kościuszkę jest zaś jedynym zdolnym do rozniecenia buntu i zjednoczenia narodu. Postacią, która naprawdę pragnie zmiany, jest Ignac – skazany na kaprys pana chłop, bękart szlachcica, którego los przypadkowo splata się z losem generała i jego amerykańskiego przyjaciela. Dotychczasowe koleje jego życia – pełne przemocy, ciężkiej pracy, walki o przetrwanie – stawiają go w sytuacji, w której nie ma nic do stracenia.

### Chłop wyemancypowany

„Kos” przedstawia niejednorodny obraz XVIII-wiecznej Polski. Bohaterowie reprezentują różne klasy społeczne i środowiska, mamy więc w filmie do czynienia z pluralizmem postaw i perspektyw. Choć Ignac pochodzi z marginalizowanej dotąd grupy, to właśnie jego gotowość do działania i poczu-



cie krzywdy stają się ostatecznie motorem napędowym walki z ciemnym światem. Ignac reprezentuje iskrzący się w chłopach bunt. Jego decyzja o pomocy Kosowi, zrzesza tych, którzy mogliby (prawdopodobnie) umocnić ojczyznę i przyczynić się do uniknięcia klęski, jaka historycznie miała miejsce rok później.

„Kos” ma więc charakter rewizjonistyczny. Czyniąc jedną z głównych postaci polskiego chłopca, oddaje „miejsce przy stole” i głos zapomnianej w historii Polski grupie i wpisuje się w dyskusję o podejmowanym dziś temacie chłopstwa. „Ludowa historia Polski” Adama Leszczyńskiego, „Pańszczyzna” Kamila Janickiego czy „Chłopki. Opowieść o naszych babkach” Joanny Kuciel-Frydryszak to jedne z wielu pozycji historycznych i literackich przedstawiających historię z perspektywy „słabych”, oddające w dyskursie historycznym miejsce najliczniejszej, uciemnionej warstwy społecznej. Film „Kos” w realistyczny sposób obrazuje status chłopca u schyłku XVIII wieku. Może być więc okazją do rozmów o życiu codziennym tej warstwy społecznej, jej prawach i stosowanej wobec niej przemocy, ale również o kulturze ludowej i folklorze polskiej wsi. Paralela losu polskiego chłopca z losem amerykańskiego niewolnika (tak zaprezentowana w filmie, jak i opisana przez Adama Leszczyńskiego) zbliża oba kontynenty i w sugestywny sposób uzmysławia ból i cierpienie ludzi pozbawionych praw, których życie zostało w całości zdeterminowane ich urodzeniem. „Kos” uwrażliwi uczniów na krzywdę wykluczonych.

### Wszystkie nasze mity

Seans filmu może być wstępem do rozmowy o epoce często zapomnianej na lekcjach, opisywanej z perspektywy reprezentantów epoki następnej, a przez to narażonej na uogólnienia i brak pogłębionej refleksji. Skłania więc do zastano-

wienia się (również dzięki nietypowej formie) nad niejednorodnością epok, brakiem jednej tendencji organizującej daną jednostkę czasową. „Kos” zachęca do myślenia nad wielością obecnych w historii prądów, które wymykają się etykietom i płynnie przechodzą w zjawiska czasów następnych.

Film w krytyczny sposób przedstawia postać polskiego szlachcica, który deklarując natychmiastową gotowość do rzucenia się do walki w słusznej sprawie, okazuje się do niej nieprzygotowany. Szlachta zdaje się żyć mitem o własnej wielkości, który daje przyzwolenie na lenistwo i brak działania. Jej poczucie dominacji ujawnia się (wyłącznie poprzez przemoc i okrucieństwo) jedynie wobec słabszego, zaś w obliczu pragnącego zmiany Kościuszki i sprawnego w boju najeźdźcy nabiera śmieszności. „Kos” demitologizuje utrwalony przez Sienkiewicza (i adaptacje filmowe jego prozy) wizerunek sarmaty. Dla nauczyciela będzie więc okazją do rozpoczęcia krytycznej dyskusji z uczniami o szlacheckiej tradycji, różnych oświeceniowych postawach, a także o tym, co z sarmatyzmu przejęli romantycy i autorzy współcześni. Jeden z przygotowanych przez nas scenariuszy pozwoli omówić napięcia organizujące życie polityczne i społeczne XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej oraz obrazowany w filmie dialog tradycji ze współczesnością.

## Western kościuszkowski

Jak zainteresować uczniów historią i utrwalać w nich przekonanie, że przeszłość ma odbicie w teraźniejszości? Młody widz znajdzie w filmie humor, odwołania do klasyków oraz elementy

swoich ulubionych gatunków. Film, łącząc losy odmiennych bohaterów, czerpie garściami z wielu różnych konwencji – widzimy tu elementy westernu, filmu przygodowego, a nawet horroru. Czarny humor i ironia mieszają się w „Kosie” ze sceptyczną powagą, a umiejętność prześmiewczego ukazania przywar rzekomo elitarnej grupy inteligentnie służy podkreśleniu dramatyzmu problematyki społecznej i narodowej. „Kos” to wyjątkowa propozycja, wyróżniająca się na tle zwykle proponowanego szkółom kina historycznego. Nietypowa forma filmu z pewnością zaciekawi nastoletniego widza.

Lekcja poprzedzająca seans lub go podsumowująca, może być okazją do zainteresowania uczniów dowcipnym językiem satyry czy porównania komizmu postaci i sytuacji filmowych z tymi przedstawionymi w wybranych dziełach mistrza tego gatunku, poety epoki – Ignacego Krasickiego. Kontekstem może być tutaj jednak

nie tylko Krasicki – z rewizjonistycznym charakterem filmu świetnie współgrają chociażby krytycyzm i humor dramatów Sławomira Mrożka czy śmiech Witolda Gombrowicza.

## Przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej

Twórcy filmu puszczają wodze fantazji, opowiadając fikcyjny epizod z życia Kościuszki, dlatego ich dzieło nie powinno być oceniane w kategorii prawdy-nieprawdy historycznej. Zarysowanie nieprawdopodobnej sytuacji osadzonej w konkretnym momencie polskiej historii pozwala powiedzieć więcej o przeszłości i współczesności niż niejeden film aspirujący do ukazania prawdziwych wydarzeń. Twórcy wykorzystują więc moc narracji, działającej na wyobraźnię fikcji, by stworzyć tym wierniejsze odbicie rzeczywistości.

„Kos” to wyjątkowa propozycja na wyjście z klasą. Jest zarówno filmem wiele mówiącym o historii, jak i dobrze rezonującym z wrażliwością współczesnego widza. W historycznym kostiumie mówi o współczesnych sporach o: dziedzictwo, równość, tożsamość zbiorową, patriotyzm, stosunek do obcego. Przekonani o uniwersalności wymowy filmu, polecamy film uwadze nauczycieli historii i języka polskiego, ale również wszystkich wychowawców. „Kos” nie tylko uczy krytycznego myślenia o tradycji, kulturze, historii, ale również skłania do refleksji nad obecnymi stosunkami społecznymi i zbiorowością.

W filmie oglądamy zryw solidarności w obliczu przemocowego wroga. Bohaterowie filmu, mimo klasowych różnic walczą o zmianę. Rozwiązanie sytuacji przekonuje nas o możliwości zbudowania „wspólnego” w zastanym świecie. Oczywiście znamy klęskę następującej zaraz insurekcji, „Kos” daje jednak alternatywę i snuje opowieść o sile wspólnoty i jej sprawczości, której dziś tak bardzo potrzebujemy.

# ZAPRASZAMY NA FILM „KOS”

## już od 26 stycznia na ekranach kin!

---

### O AUTORCE:

**Jagoda Roszak** – specjalistka ds. edukacji filmowej w Ferment Kolektiv i redaktorka serwisu Film w Szkole, gdzie poleca wartościowe edukacyjne kino. Z wykształcenia polonistka, pedagożka i nauczycielka języka polskiego jako obcego.

# SCENARIUSZ NR 1

## Zapomniane dziedzictwo – historia z perspektywy chłopów. Wieś dawniej i dziś

**Autorka:** Anna Konarzewska

**CZAS TRWANIA:**  
dwie godziny  
lekcyjne

**PRZEDMIOT:**  
godzina  
wychowawcza,  
język polski

**GRUPA WIEKOWA:**  
szkoły  
ponadpodstawowe

### Cele lekcji: uczeń/uczennica:

- poznaje różnorodne teksty kultury na temat sytuacji chłopów, kobiet i dzieci na wsi od XVIII do XXI wieku,
- zauważa sprawę chłopską podczas insurekcji kościuszkowskiej,
- charakteryzuje mieszkańców wsi i Tadeusza Kościuszkę,
- doskonali umiejętność argumentacji, krytycznego myślenia, dyskusji, wyrażania własnego zdania,
- samodzielnie formułuje opinię na temat postaci,
- dostrzega nierówności między poszczególnymi grupami społecznymi,
- dostrzega specyfikę filmu, dokumentu i literatury, traktujących o historii.

### Formy i metody pracy:

praca na tekstach źródłowych, praca grupowa, analiza kadrów filmowych i dzieł sztuki, analiza porównawcza, metoda: łącz-rozwiń-rzuć wyzwanie.

### Materiały dydaktyczne:

- fragmenty książki: Joanna Kuciel-Frydryszak, „Chłopki. Opowieść o naszych babkach”, Warszawa 2023,
- kadry z filmu „Kos”,
- obraz „Babie lato” Józefa Chełmońskiego,
- artykuły online: Łukasz Zalesiński, „Kościuszko, czyli ostatnia nadzieja Rzeczypospolitej”; Tomasz Leszkowicz, „Tadeusz Kościuszko: obywatel świata?”; Mariusz Janik, „Nowa twarz polskiej wsi. Nie hoduje krów, nie pije i nie żyje w biedzie”; Jan Hartman, „Wsi spokojna, wsi potworna”.

## PRZEBIEG ZAJĘĆ:

1. Nauczyciel/ka zapisuje na tablicy słowo „wieś”. Uczniowie i uczennice rutyną krytycznego myślenia przyglądają się słowu. Co widzą, co myślą, nad czym się zastanawiają, myśląc o wsi?

**WIEŚ**

widzę:

---

---

czuję:

---

---

zastanawiam się:

---

---

2. Następnie wspólnie z uczniami i uczennicami dyskutujemy nad postacią Tadeusza Kościuszki. Kim był Tadeusz Kościuszko? Jak jest przedstawiona ta postać w filmie? Jakie ma relacje z chłopami i szlachtą? Jaki ma stosunek do chłopów? Jak chłopci postrzegają Kościuszkę? Ważne, aby uczniowie zainteresowali się sytuacją społeczno-polityczną Rzeczypospolitej z czasów Kościuszki i przygotowania powstania.

### Można skorzystać z tych źródeł:

- <https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/39291?t=Kosciuszko-czyli-ostatnia-nadzieja-Rzeczypospolitej>
- <https://dzieje.pl/postacie/tadeusz-kościuszko-1746-1817>
- <https://histmag.org/Tadeusz-Kosciuszko-obywatel-swiata-18273>



Pytanie do dyskusji: Czy można powiedzieć, że Tadeusz Kościuszko łączył naród, a nie dzielił?

**3. Łączymy uczniów w grupy.** Każdy zespół otrzymuje do interpretacji jeden kadr z filmu. Na podstawie wylosowanej/wybranej sceny, uczniowie i uczennice odnoszą się do wizerunku chłopów w wieku XVIII i ich sytuacji na wsi. Ważne, aby skupili się tutaj także na emocjach postaci i ich przyczynach. Jak są traktowani, z jakimi problemami się borykają?

Ważne, aby przed omawianiem lub po omówieniu tych sytuacji, zapytać uczniów o ich refleksje, emocje, zdanie.



kadr 2



kadr 3



kadr 1



kadr 4



kadr 5



kadr 6



kadr 7

4. Następnie wyświetlamy obraz Chełmońskiego „Babie lato”  
(Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Babie\\_lato\\_\(obraz\\_J%C3%B3zefa\\_Che%C5%82mo%C5%84skiego\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Babie_lato_(obraz_J%C3%B3zefa_Che%C5%82mo%C5%84skiego)))



Uczniowie/uczennice starają się najpierw zinterpretować obraz. Następnie rozważają czy powyższe dzieło koresponduje z przedstawieniem wsi i chłopów w filmie. Analizują i uzasadniają swoje stanowisko.

Można też popracować nad obrazem metodą: **Połącz-rozwiń-rzuć wyzwanie.**

**OPIS METODY:**

Uczniowie/uczennice odpowiadają na pytania indywidualnie, mogą zapisać spostrzeżenia i refleksje w zeszycie.

**Połącz**, czyli: W jaki sposób przedstawiony obraz nawiązuje do wiedzy, którą posiadasz?

**Rozwiń**, czyli: Czy pojawiły się nowe pomysły, spostrzeżenia, które pogłębiają twoje myślenie w nowym kierunku?

**Rzuć wyzwanie**, czyli: Co stanowi dla ciebie wyzwanie? Nad czym się zastanawiasz?



**5.** Kolejnym etapem jest przypomnienie obrazu wsi i chłopów z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego oraz „Chłopów” Władysława Reymonta. Ważne, aby zwrócić uwagę na elementy różniące, ale też podobne w ukazaniu obrazu tej grupy społecznej. Kiedy dokonamy analizy porównawczej obu utworów, warto zastanowić się wspólnie z uczniami nad portretami chłopów w filmie „Kos”, aby zauważyć elementy wspólne w kreacji chłopów i wsi w literaturze i filmie. Warto zwrócić uwagę na język dzieł: w tym postaci i sposobu przedstawiania rzeczywistości wsi. Można posłużyć się tutaj tabelą:

<b>OBRAZ WSI I CHŁOPA W FILMIE I LITERATURZE</b>		
<b>„Chłopi”</b> Reymonta	<b>„Wesele”</b> Wyspiańskiego	<b>„Kos”</b> Maślony

**6.** Po omówieniu podobieństw i różnic przechodzimy do fragmentów książki „Chłopki. Opowieść o naszych babkach” Joanny Kuciel-Frydryszak. Każda grupa otrzymuje inny fragment, który należy przeanalizować, sparafrazo-

wać pod kątem rzeczywistości życia na wsi. Nauczyciel zaznacza, że podane fragmenty dotyczą XX wieku, więc ukazują rzeczywistość chłopską z kolejnej epoki.

### fragment 1

*Pasionka to zwykły los chłopskiego dziecka. Budzone o świcie, prowadzi zwierzęta na pastwisko, zwykle krowę, czasami przez całą wieś. Tam pilnuje, aby nie wchodziła na sąsiednią miedzę i nie uciekła, a późnym wieczorem spędza ją z powrotem do gospodarstwa. (...) Wszyscy wiedzą, że część dzieciaków chodzi na pastwisko zamiast do szkoły. Kilkuletnie dziewczynki najczęściej zaczynają od pasania drobnych zwierząt, gęsi, kaczek, aby z wiekiem zastąpić starsze rodzeństwo przy wypasie krów. Dzieci ze wsi spotykają się na wspólnym pastwisku, ale dziewczynki zwykle trzymają się osobno. (...) Wielu mężczyzn romantyzuje pasionkę, jednak część z nich realistycznie opisuje, co naprawdę działo się na pastwiskach: samogwałt, gwałcenie dziewczyn i tym podobne rzeczy były na porządku dziennym. Życie na pastwisku to jedno wielkie bagno moralne. (...) Na pastwiskach cierpią też z innego powodu. Biegają po trawie boso, więc ich stopy krwawią. Matki mają na to swoje rady. „Mama często mi myła, a potem trzeba było nogi obsuszyć i na drugi dzień nie było śladu okaleczeń”. Kazimiera Długołęcka zapamiętała też sposoby, jakimi jej matka radziła sobie z pęcherzami na jej stopach. (...) Przykładano świńską kupę, dobrze nogę zawinięto i to przerywało chorobę.*

Źródło: Kuciel-Frydryszak J., Chłopki. Opowieść o naszych babkach, Warszawa 2023, s. 17-22.

### fragment 2

*Wiejska dziewczyna musi być przede wszystkim robotna, by okazać się przydatną. Inaczej stanie się zbędna i tak też będzie się czuła. Gdy tylko zaczyna chodzić, uczy się swojej roli harowaczki. (...) Bogaci chłopcy w charakterze służby zatrudniają zwykle dziewczkę, parobka i pastucha, mniej zamożni – tylko dziewczkę lub pastucha. „Przeważnie służba przesiaduje po chlewach, stajniach i strychach i nie ma dla niej miejsca w domu mieszkalnym. Odżywia się służbę byle czym i byle jak. (...) Służący chłopów pracują za byle co, bo rodzice pastuszków i dziewczek boją się upomnieć o więcej, a wielu z nich to sieroty. (...) Wiejskie dziewczyny, jeśli nie pracują zarobkowo, stopniowo obarczane są coraz poważniejszymi obowiązkami, a wiele z tych prac przerasta ich siły fizyczne. Jeżeli dziewczyna wygląda na krzepką, nikt jej nie oszczędza.*

Źródło: Kuciel-Frydryszak J., Chłopki. Opowieść o naszych babkach, Warszawa 2023, s. 25-31.

### fragment 3

Dorosłość dziewczyny wiejskiej zaczyna się wraz z jej szesnastym rokiem życia. To wiek, kiedy uznaje się ją za dojrzałą do małżeństwa. Wkrótce zacznie rodzić dzieci i tak już będzie przez następne dwadzieścia lat. Doskonale wie, czego może się spodziewać w dalszym życiu: trudu i zmagania, a często głodu i samotności. (...) Najważniejsze trzymać się tego, co przeznaczył dla niej Pan Bóg, i nie pragnąć więcej. Wyróżnianie się i wywyższanie to oznaka pychy, a nieposłuszeństwo staje się grzechem. Zapłata za znój czeka w niebie, a tu, na ziemi, trzeba robić to, co należy: pracować i modlić się. Na swaty rodziny przygotowują się długo. Matki z innymi gospodyniami ze wsi drą pierze na pierzyny i poduszki, ten podstawowy zestaw jako wiano zostanie złożony w posagowej skrzyni, z którą dziewczyna się wyprowadzi do domu męża. Kto może, odkłada każdy grosz, żeby było na spłatę reszty rodziny. Ludwika i Wincenty Kaczmarkowie z Siemianowa postanawiają iść na całość, żeby wywianować swoje dzieci. Pod koniec lat dwudziestych sprzedają swoje gospodarstwo, a pieniądze dzielą między córki i synów. Dzięki temu najstarsza, Irena, może wyjść za masarza z Gniezna, do którego należą nie tylko wytwórnia mięs, ale też sklepy w mieście. Czyli dziewczyna trafia doskonale. I w dodatku idzie za miastowego, szczyt marzeń. Wkrótce cios: młoda małżonka choruje i umiera. Ponieważ para nie miała dzieci, masarz znów staje się świetną partią. Matka dziewczyny jest załamana. Córki nie ma, posagu też. Co robić? Wyjście okazuje się banalnie proste. Teściowa namawia zięcia rzeźnika, aby wziął za żonę drugą jej córkę. Ten się zgadza, a co ważniejsze, nie oczekuje kolejnego posagu. Teresa zastępuje więc siostrę u boku męża i wszyscy są bardzo zadowoleni.

Źródło: Kuciel-Frydryszak J., *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*, Warszawa 2023, s. 104-105.

### fragment 4

Bicie to wewnętrzna sprawa rodziny, przemoc w wiejskich domach może trwać latami, jest bardzo dobrze oswojona, prawie każdy w dzieciństwie jej doznał i większość ma poczucie, że jest czymś koniecznym jako środek wychowawczy albo co najmniej normalnym, a skoro władza z rąk ojca przechodzi w ręce męża, metody pozostają te same. (...) Mroczne historie, które dzieją się w wiejskich chałupach, rzadko kiedy docierają do postronnych, a nawet gdy wieś się domyśla, nie reaguje. Niezbadane więc i pewnie nigdy niewypowiedziane zostały cierpienia młodych dziewcząt wykorzystywanych seksualnie w swoich rodzinach. Nie znamy skali kazirodztwa na przedwojennej wsi, ale na podstawie doniesień ówczesnej prasy możemy się domyślać,

że problem dotyczył wielu dziewczyn. Na łamach prasowych znalazły się jedynie te przypadki, które ze szczególnych powodów wyszły na jaw. Sprawa Weroniki P. trafia do sądu i gazet zupełnym przypadkiem. Dziewczyna ma piętnaście lat, gdy spodziewa się dziecka. Wychowuje ją samotny ojciec, który do porodu wzywa akuszerkę z odległej wsi, bo przecież wie, że w tutejszej o nim plotkują. Akuszerka też to wie i ma bardzo złe przecucia. Wszystko staje się jasne podczas porodu. Dziewczyna bredząc w gorączce zaczęła przywoływać ojca, lecz nie słowami córki, lecz gorącą miłością kochanki. (...) Trudno wyobrazić sobie psychologiczną sytuację kobiety mającej dziecko z własnym ojcem, bezgraniczny rodzaj rozdarcia, który musi przeżywać w sytuacji ekonomicznej zależności od ojca-sprawcy, przy jednoczesnym doświadczeniu wstydu, ale i ogromnego strachu przed ostracyzmem otoczenia. (...) Zarówno odrzucenie, jak i przyjęcie dziecka oznacza ból. Seksualne wykorzystania, a także ciążę z kazirodczych związków stały się tematami tabu.

Źródło: Kuciel-Frydryszak J., *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*, Warszawa 2023, s. 141-144.

**7.** Grupy odczytują na forum fragmenty książki, odnosząc się do przeczytanych słów i formułując wnioski na temat wsi z wieku XX. Rozmawiamy o tym, co nas porusza najbardziej, co nas zaskoczyło. Jak ten obraz ma się do tego, co powiedzieliśmy sobie na początku lekcji o wsi?







**8.** Warto także przeczytać fragmenty bądź całe wypowiedzi poniższych wywiadów i felietonów, a po ich lekturze porozmawiać z młodzieżą o współczesnej wsi.

#### Linki do artykułów:

- Mariusz Janik, „Nowa twarz polskiej wsi. Nie hoduje krów, nie pije i nie żyje w biedzie”: <https://innpoland.pl/127653,nowa-twarz-polskiej-wsi-nie-hoduje-krow-nie-ije-i-nie-zyje-w-biedzie>
- Jan Hartman, „Wsi spokojna, wsi potworna”: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1743148,1,wsi-spokojna-wsi-potworna.read>

Warto, aby młodzi ludzie postawili po przeczytaniu artykułów jak najwięcej pytań. Przykładowe pytania: Co pozostało z dziedzictwa chłopów i wsi we współczesnym obrazie Polski i Polaków? Co zmieniło się w obrazie wsi? Czy zgadzacie się z tezami postawionymi w poniższych artykułach? Uzasadnijcie swoje zdanie.

#### O AUTORCE:

**Anna Konarzewska** – edukatorka, tutorka, polonistka i doradczynie metodyczna Gdańskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli; ambasadorka Wiosny Edukacji oraz Fundacji „Kosmos dla dziewczynek”; finalistka Ogólnopolskiego Konkursu „Nauczyciel Roku 2021” oraz Nagrody im. Ireny Sendlerowej „Za naprawianie świata” w 2021 roku; autorka książek: „Być (nie)zwykłym wychowawcą” (2019) oraz „(Nie)zwykłych spotkań. Wokół godzin wychowawczych” (2022).

# SCENARIUSZ NR 2

## Uczłowieczyć bohatera – kim był Tadeusz Kościuszko i z jakimi dylematami się mierzył? Polska u schyłku XVIII wieku

**Autorka:** Agnieszka Wrzesińska

CZAS TRWANIA:  
**dwie godziny  
lekcyjne**

PRZEDMIOT:  
**historia**

GRUPA WIEKOWA:  
**klasy I-II szkoły  
ponadpodstawowej**

#### Cele lekcji:

##### uczeń/uczennica:

- zna postać Tadeusza Kościuszki oraz najważniejsze wydarzenia z jego życiorysu,
- zna sytuację chłopów w Polsce pod koniec XVIII wieku,
- wie, kiedy odbyła się insurekcja kościuszkowska oraz co to był uniwersał połaniecki,
- potrafi powiedzieć o sytuacji politycznej Polski pod koniec XVIII wieku.

#### Formy i metody pracy:

praca pod kierunkiem nauczyciela, dyskusja, burza mózgów, praca w grupach, drama na papierze, praca z tekstami źródłowymi i filmem.

#### Materiały dydaktyczne:

- wydrukowane załączniki 1-5,
- teksty źródłowe,
- rzutnik/ekran,
- tablica,
- pisaki,
- kartki.



# PRZEBIEG ZAJĘĆ:

## WPROWADZENIE

**1.** Na początku prowadząca\_y wykonuje czynności organizacyjne oraz przedstawia temat zajęć, a także zapoznaje uczestników i uczestniczki z celami lekcji. Następnie rozpoczyna dyskusję z uczennicami i uczniami o ich wrażeniach po zobaczeniu filmu „Kos”.

### Pytania pomocnicze:

- Jakie uczucia towarzyszą Wam po seansie?
- Jakie macie przemyślenia po zobaczeniu filmu „Kos”?
- Czy potraficie rozpoznać postacie historyczne z okresu obrazowanego w filmie?
- Do jakich wydarzeń historycznych nawiązuje film?
- Czy film „Kos” lub inne filmy o tematyce historycznej wzbudzają Wasze zainteresowanie i przyczyniają się do popularyzacji historii?

## ROZWINIĘCIE

**1.** Po krótkiej dyskusji na początku zajęć prowadząca\_y podsumowuje ją i mówi, że dziś przyjrzymy się bliżej postaci Tadeusza Kościuszki. Na początku pyta uczestników i uczestniczki, co wiedzą o Kościuszcze. Odpowiedzi można zapisywać na tablicy lub też stworzyć wirtualną chmurę z odpowiedziami np. na stronie: <https://www.mentimeter.com>.

**2.** Po zebraniu tych odpowiedzi i krótkiej dyskusji, prowadząca\_y przedstawia biogram Kościuszki, uwzględniając jego udział w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych, nadanie obywatelstwa francuskiego i wyrażane przekonania wolnościowe. Warto zadać pytanie, czy jego wizerunek z filmu pasuje do przypisywanych mu historycznie cech.

**3.** Po ogólnym zapoznaniu z postacią Tadeusza Kościuszki prowadząca\_y dzieli klasę na **pięć grup**. Każdy z zespołów otrzyma do opracowania jeden punkt widzenia danej grupy osób czy osoby, a także pakiet pytań do opracowania (**załączniki 1-5**). Odpowiedzi na pytania grupy mogą zapisywać na większych kartkach bądź też kartkach A4. Należy zaznaczyć grupom, że źródła historyczne w załącznikach są różnorodne, ale warto poszerzać punkt widzenia i szukać również innych tekstów oraz podchodzić do nich krytycznie.

Warto poprosić klasę (na poprzedzających tę lekcję zajęciach) o poszukiwanie w podręczniku, książkach historycznych i Internecie informacji o sytuacji Rzeczypospolitej pod koniec XVIII wieku. Można także wcześniej podzielić klasę na grupy i poprosić o przygotowanie materiałów zgodnie z zasadą lekcji odwróconej. Należy dodatkowo zaznaczyć, że ta praca przyda im się do dalszej części zajęć/na następnych zajęciach i uprzedzić uczniów, że nie będzie to tradycyjna prezentacja.

**4.** W trakcie pracy grup i odpowiadaniu na pytania prowadząca\_y podchodzi do każdej z nich i kontroluje proces twórczy. Zadaje dodatkowe pytania, pomaga w szukaniu odpowiedzi tak, aby były jak najbardziej przemyślane i wyczerpujące. Warto uprzedzić również, już na etapie pracy grupowej, że zespół pracujący nad postacią Tadeusza Kościuszki będzie miał za zadanie moderować dyskusję, której celem będzie wypracowanie najlepszego rozwiązania dla przyszłości Rzeczypospolitej.

**5.** Po zakończeniu pracy grupowej, prowadząca\_y wprowadza uczniów do formy dramy i mówi, że:

*Jest początek marca 1794 roku. Tadeusz Kościuszko postanawia zorganizować spotkanie dla przedstawicieli frakcji, które działają w Polsce. Podczas obrad zadaniem grup jest przekonanie innych do swojej wizji przyszłych losów Rzeczypospolitej. Przydadzą Wam się do tego wcześniej opracowane pytania. Pamiętajcie, że każdy z Was ma inne cele i należy się ich trzymać. Ważna jest również kultura dyskusji.*

**6.** W tym momencie prowadząca\_y zaprasza grupę, która pracowała nad postacią Tadeusza Kościuszki do przejścia obrad i rozpoczęcia spotkania. Wcześniej można zmienić układ stołów w klasie.

Grupie prowadzącej można przygotować wcześniej pytania, które mogą być pomocne do moderowania rozmowy np.: Co chcecie zmienić w Rzeczypospolitej? Jak widzicie przyszłość Polski? Jakie obszary powinny zostać zreformowane? Jakie działania powinniśmy podjąć dla zmian w Rzeczypospolitej?

Ważne jest, żeby prowadząca\_y cały czas czuwał\_a nad przebiegiem dyskusji i kontrolował\_a wynikające z niej emocje uczniów. Czasem może pojawić się również brak zdania lub brak odpowiedzi, wtedy również nauczyciel\_ka powinien pomóc grupie prowadzącej dyskusję.



**7.** Każda z grup odpowiadana pytania, należy zachęcić grupę do wczuwania się w rolę członka reprezentowanej frakcji. W dyskusji mogą wypowiadać się wszyscy z zespołu lub jeden wybrany uczeń lub uczennica.

**8.** Po zakończonej debacie stronnictw, prowadząca\_y pyta uczestników i uczestniczki o emocje, jakie odczuwali w danych rolach? Czy to było dla nich łatwe zadanie? Czy sądzą, że zaproponowany przez nich pomysł na przyszłość mógłby zostać zrealizowany?

**9.** Podsumowanie dyskusji powinno skłaniać do refleksji o możliwości wypracowania jednego, korzystnego dla wszystkich frakcji rozwiązania. Warto zastanowić się, które proponowane zmiany budzą najwięcej emocji i mogą być zarzewiem konfliktów oraz jak dojść do kompromisu w sytuacji odmiennych interesów.

**10.** Następnie prowadząca\_y nakreśla przyczyny i źródła insurekcji kościuszkowskiej oraz rys historyczny następujących w 1795 roku wydarzeń.

## PODSUMOWANIE

**1.** Prosimy uczestniczki i uczestników, aby wcieliłi się w rolę Tadeusza Kościuszki, który pisze do swojego przyjaciela Georga Washingtona list, w którym opisuje przebieg powstania kościuszkowskiego. W tym zawiera informacje, jakie towarzyszyły mu emocje, dlaczego jest to takie istotne.

**2.** Na zakończenie wspólnie z uczestniczkami i uczestnikami zajęć należy się zastanowić, czego dzisiaj możemy się nauczyć z historii Rzeczypospolitej końca

XVIII wieku oraz co film „Kos” mówi o mieszkańcach dawnej Polski i o teraźniejszości. Czy wizja przedstawiona w filmie jest Wam bliska? Jak oceniacie postawę Tadeusza Kościuszki? Czy warto walczyć z przeciwnościami losu i próbować zmieniać rzeczywistość? Jaki moment z omawianej na lekcji historii zapadł Wam najbardziej w pamięć, co chcielibyście zapamiętać o bohaterach naszej dyskusji?

### O AUTORCE:

**Agnieszka Wrzeńska** – absolwentka historii i historii w przestrzeni publicznej w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Od września 2020 roku nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie w szkołach podstawowych. Obecnie pracuje w Liceum Ogólnokształcącym im. II Armii Wojska Polskiego w Trzebnicy, gdzie uczy historii, wosu i hitu. Działa także w social mediach jako Szalona Historyczka.

### BIBLIOGRAFIA:

- *Konfederacji chłopskiej projekt znaleziony na rynku w Torczynie po skończonym jarmarku św. Trójcy r. 1767*, [w:] St. Szczotka, *Lament chłopski na pany*, Chłopska Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1946, s. 68-69.
- Adam Leszczyński, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2020.
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz\\_Ko%C5%9Bciusko](https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Ko%C5%9Bciusko) [dostęp: 15.12.2023].
- *Tadeusz Kościuszko. Nie ma kultury bez czci dla jego imienia*, <https://historia.dorzeczy.pl/nowozytnosc/358012/tadeusz-kosciuszko-biografia-kim-byl-polski-i-amerykanski-bohater.html> [dostęp: 15.12.2023].
- Herbert Gnaś, *Sytuacja polskich chłopów w XVIII i na początku XIX wieku*, <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2023/05/09/sytuacja-polskich-chlopow-w-xviii-i-xix-wieku/> [dostęp: 15.12.2023].
- *Rzeczpospolita w XVIII wieku*, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/rzeczpospolita-w-xviii-wieku,1710> [dostęp: 15.12.2023].



## ZAŁĄCZNIK 1

### TADEUSZ KOŚCIUSZKO

Waszym zadaniem jest wcielić się w rolę Tadeusza Kościuszki. Przez najbliższy czas będziecie zastanawiać się nad tym, z jakimi dylematami się mierzył po powrocie do kraju, jakie były jego cele. Pomocne do tego będą Wam poniższe pytania oraz teksty. Warto także sięgnąć do innych źródeł jak podręcznik czy Internet, żeby poznać jak najszerzy kontekst.

#### Pytania pomocnicze:

- Jakie są Wasze cele? Na czym Wam zależy?
- Jak jest sytuacja Kościuszki po powrocie do kraju?
- Co chcecie zmienić w obecnej sytuacji Rzeczypospolitej? Wyznaczcie sobie minimum trzy cele, które chcecie osiągnąć.
- Co chcecie zmienić w swoim obecnym położeniu? Wyznaczcie sobie minimum trzy cele, które chcecie osiągnąć.

#### Tekst 1

W 1765 roku Kościuszko wstąpił do Szkoły Rycerskiej. Uczył się dobrze. Zwłaszcza z przedmiotów technicznych był wyróżniającym się uczniem. Po ukończeniu Szkoły, pozostał w niej jako instruktor. Ukończył ją w stopniu kapitana.

Dzięki wsparciu rodziny Czartoryskich, Tadeusz Kościuszko w roku 1769 wyjechał do Paryża, gdzie kontynuował edukację wojskową. W stolicy Francji Tadeusz spędził kolejnych pięć lat. Do Polski, będącej już po pierwszym rozbiore, wrócił w 1775 roku, lecz nie znalazł tu dla siebie miejsca. Rodzinny majątek odziedziczył jego brat. Tadeusz postanowił ponownie wyjechać z ojczyzny. Jesienią tego samego roku znalazł się w Dreźnie, skąd wyruszył ponownie do Paryża. We Francji Kościuszko dowiedział się o wojnie, która wybuchła za Oceanem. Amerykanie walczyli o niepodległość przeciwstawiając się Wielkiej Brytanii. Tadeusz Kościuszko wiedział już, gdzie chce się udać.

W czerwcu 1776 roku Tadeusz Kościuszko wyruszył do Ameryki Północnej. Podróż trwała dwa miesiące. Kiedy dotarł na miejsce, został od razu przyjęty do amerykańskiej armii jako inżynier. Kościuszko zajmował się budową fortyfikacji pracując podczas wielu potyczek i bitew pomiędzy Amerykanami a armią brytyjską. Sławę przyniosła mu bitwa pod Saratogą, podczas której także wznosił fortyfika-

cje. Umiejętności Polaka znał i cenił sam Jerzy Waszyngton, przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych.

W październiku 1783 roku Kongres amerykański awansował Kościuszkę do stopnia generała brygady. Dużą część swojego wynagrodzenia jako wojskowego Kościuszko przeznaczal na wykupywanie czarnoskórych niewolników, którym ofiarowywał wolność. W połowie 1784 roku Tadeusz Kościuszko zdecydował o powrocie do Polski.

Kościuszko osiadł w rodzinnym majątku. Interesowało go rozwijanie kariery wojskowej. Stało się to możliwe dopiero po reformach wprowadzonych przez Sejm Wielki (1788-1792), kiedy liczebność wojska polskiego została zwiększona do 100 tysięcy żołnierzy. W 1789 roku Kościuszko otrzymał nominację na generała majora wojsk koronnych.

Wkrótce po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja (3 maja 1791), część magnaterii, w porozumieniu z Rosją, postanowiła obalić wszystkie reformy wprowadzone przez Sejm Czteroletni. W kolejnym roku zawiązano konfederację targowicką, której celem było całkowite poddanie Polski pod władzę carycy Katarzyny II. Wojsko polskie szykowało się do interwencji Rosji na terenie Rzeczypospolitej. Do walki przygotowywał się także Tadeusz Kościuszko. Dowódcą jednej z trzech dywizji, tworzących armię koronną, mianowano właśnie Kościuszkę.

18 maja 1792 roku wojska rosyjskie (w sile około 100 tysięcy żołnierzy) wkroczyły na terytorium Rzeczypospolitej. Rozpoczęła się wojna polsko-rosyjska, zwana też wojną w obronie Konstytucji. Miesiąc później armia polska odniosła zwycięstwo w bitwie pod Zieleńcami. Ostatecznie jednak wojny z Rosją wygrać się nie udało. Sam Kościuszko odznaczył się w czasie walk wielkim bohaterstwem. Jako jeden z pierwszych został uhonorowany Orderem Virtuti Militari, który został ustanowiony właśnie podczas tego konfliktu. 1 sierpnia 1792 roku Kościuszko został mianowany generałem lejtnantem. Nominacji tej jednak, de facto, nie odebrał, gdyż dzień wcześniej – na wieść o tym, że król Stanisław August Poniatowski przystąpił do konfederacji targowickiej – podał się do dymisji.

Wkrótce po zakończeniu wojny Tadeusz Kościuszko wyjechał do Lipska, a następnie do Paryża. Obmyślał już sposób na wywołanie ogólnonarodowego powstania przeciwko zaborcom. We Francji szukał sprzymierzeńców dla swoich planów. Sprawa insurekcji stawała się coraz bardziej nagląca, zwłaszcza, kiedy 13 stycznia 1793 roku Prusy i Rosja porozumiały się w sprawie drugiego rozbioru Polski. W czerwcu tego samego roku Kościuszko przybył do Drezna, gdzie już wcześniej istniał silny ośrodek przeciwników targowiczian oraz wszelkich układów z Rosją. W głowie Kościuszki wyklarował się już plan wywołania insurekcji. W tej sprawie porozumiał się także z działaczami z kraju, głównie z Krakowa. W tym czasie jednak na trop „spiskowców” wpadły już władze rosyjskie. Kościuszko zdecydował, że powstanie musi wybuchnąć jak najszybciej, nawet jeśli nie jest

jeszcze dostatecznie przygotowane (istniała groźba, że Rosjanie zredukują polskie siły zbrojne, a wielu żołnierzy trafi na Syberię).

**Źródło:**

Tadeusz Kościuszko. Nie ma kultury bez czci dla jego imienia, <https://historia.dorzeczy.pl/nowozytnosc/358012/tadeusz-koosciuszko-biografia-kim-byl-polski-i-amerykanski-bohater.html> [dostęp: 15.12.2023].

## Tekst 2

Ostatni akt upadku szlacheckiego państwa, powstanie kościuszkowskie (1794), ustanowił zarazem początek realnego życia nowoczesnej koncepcji narodu polskiego, którego „lud” – włościanie i mieszczenie – mieli być główną częścią. Sam Tadeusz Kościuszko (1746–1817) przesiąkł demokratycznymi ideałami w czasie wojny o wyzwolenie Ameryki. Demokrata i sławny dowódca, stał się nadzieją grupy radykałów, wpatrzonych w rewolucyjną Francję i liczących na jej pomoc. (...) Powstanie wybuchło w marcu 1794 r., wcześniej, niż planowano, z powodu zapowiadanej przez Rosjan redukcji ostatnich wojska kadłubowej Rzeczypospolitej. 24 marca 1794 r. Kościuszko złożył przysięgę na krakowskim Rynku (nie na Wawelu, jak pierwotnie planowano, co miało znaczenie symboliczne; cały naród – w tym mieszczenie i chłopci – miał stanąć do powstania). Po przysiędze wygłosił przemówienie na krakowskim ratuszu. Jego tekst znamy z relacji krytyka powstania, powołanego przez targowiczana prezydenta Krakowa, Filipa Lichockiego (1749–1806). (...) Przemówienie to najprawdopodobniej mocno zniekształcił, ale przekazał jego główny sens. „Mości panowie, w obronie ojczyzny równość u mnie popłaca i dlatego tak żyd, chłop, szlachcic, ksiądz i mieszczanin równego są u mnie szacunku” – miał mówić naczelnik. W samym akcie insurekcji znalazła się również wzmianka, że powstańcy „wyrzekają się wszelkich przesądów i opinii, które obywatelów, mieszkańców jednej ziemi i synów jednej Ojczyzny dotąd dzieliły i zaręczają sobie wszyscy nawzajem nie oszczędzać wszelkich ofiar”. (...) Przy słabości resztek armii Rzeczypospolitej powstanie mogło się udać tylko dzięki chłopskiemu pospolitemu ruszeniu. 25 marca komisja porządkowa, organ wykonawczy rozkazów Najwyższego Naczelnika, rozesała po kraju list zawierający instrukcje dotyczące organizacji wojskowej. Wieś miała dostarczyć uzbrojonego w karabiny lub piki i siekiery rekruta, ubranego po chłopsku, zaopatrzonego w czapkę, dobre buty, dwie koszule i płachtę, czyli grube prześcieradło. Naczelnik powołał też pospolite ruszenie, uzbrojone „wprost kija na pięć łokci długiego, mocno oprawną kosę trawną”. 28 marca komisja apelowała do dziedziców o postępowanie z włościanami „bez żadnej gwałtowności” i nakłanianie do dobrowolnego zgłaszania się do wojska (jeden rekrut miał przypadać na pięć dymów, czyli pięć chałup).

**Źródło:**

Adam Leszczyński, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2020, s. 311.

## Tekst 3

Z żalem to wyznać muszę, iż często srogie obchodzenie się z ludem daje miejsce Moskałom do powszechnej na cały naród potwarzy. Odbieram ustawiczne skargi od żołnierzy i rekrutów, że żony ich i dzieci nie tylko żadnego osłodzenia nie mają, ale za to prawie, że służą Rzeczypospolitej ich mężowie i ojcowie, wystawieni są na większe uciążliwości. Takowe postęпки w wielu miejscach są zapewne bez wiedzy i przeciw woli dziedziców; lecz w drugich muszą być skutkiem złej chęci lub obcego natchnienia, aby zupełnie zapał do obrony Ojczyzny w sercach ludu ostudzić. Ale ludzkość, sprawiedliwość i dobro Ojczyzny wskazuje nam łatwe i pewne środki, przez które podstępom złości domowej, lub zagranicznej intrygi zapobiec możemy. Rzeknijmy, że lud nie dopiero zostaje pod opieką rządu, że uciśniony człowiek ma gotową ucieczkę do Komisji Porządkowej swego województwa, że ciemiężyciel, prześladowca obrońców kraju jako nieprzyjaciel i zdrajca Ojczyzny karany będzie.

**Źródło:**

Tadeusz Kościuszko, *Uniwersał urządzający powinności gruntowe włościan i zapewniający dla nich skuteczną opiekę rządową, bezpieczeństwo własności i sprawiedliwość w komisjach porządkowych*, 1794.

# ZAŁĄCZNIK 2

## CHŁOPI

Waszym zadaniem jest wcielić się w rolę chłopów w Polsce pod koniec XVIII wieku. Przez najbliższy czas będziecie zastanawiać się nad tym, jak się im żyło i co moglibyście chcieć zmienić. Pomocne do tego będą Wam poniższe pytania oraz teksty. Warto także sięgnąć do innych źródeł, takich jak podręcznik czy Internet w celu poznania jak najszerzego kontekstu sytuacji chłopskiej.

### Pytania pomocnicze:

- Jakie są warunki Waszego życia?
- Jaki macie status?
- Jak wygląda Wasz byt?
- Na czym Wam zależy? Co chcecie zmienić? Wyznaczcie sobie minimum trzy cele, które chcecie osiągnąć.
- Co byście zmienili w ustroju Rzeczypospolitej? Czy są jakieś obszary do zmian czy wszystko Wam odpowiada?

## Tekst 1

*Nie opowiadamy wam biedy naszej, bo wiecie, co nam wszyscy bez wyjątku czynicie. Śmiałość nasza i zuchwalstwo jest wam wiadome. Zbytek jedzenia nie będziemy potrzebować, ziemia zwyczajnie nasza legowisko, upał słoneczny nam znajomy. Broń w lecie kosa, (w) zimie siekiera jest nam, i innej znajdziemy po tworach waszych, które pilnując sami, łatwo otworzyć przy tej liczbie, w której zostajemy po wsiach, potrafimy. Siodeł nie potrzebujemy ani mundurów, poznamy się i tak łatwo, gdy hasłem naszym mizeria, okryciem nędza, napojem łzy, życie w trudzie ustawicznym i pracy, choć wojsko nasze dawno na leżach stoi. (...) Gdy przyjdzie, że się umknijemy od naszej zwierzchności, skąd podatki, żywność i kontrybucje mieć będziecie? Kto wam rolę sprawować, młyny poprawiać, na ostatek kto stróżami was, żon, dzieci i domów waszych będzie?*

### Źródło:

Konfederacji chłopskiej projekt znaleziony na rynku w Torczynie po skończonym jarmarku św. Trójcy r. 1767, [w:] S. Szczęotka, *Lament chłopski na pany*, Chłopska Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1946, s. 68-69.

## Tekst 2

Wszystkie próby reform wprowadzonych przez państwo budziły zacięty opór opinii szlacheckiej i jej przedstawicieli na sejmach. Aż do połowy XIX w. reformatorzy byli w mniejszości – i jeśli coś udawało im się przeforsować, to dzięki proceduralnym sztuczkom (dzięki którym uchwalono Konstytucję 3 maja), a niekiedy dzięki wsparciu obcych mocarstw. Na sejmie 1767 r. nawet niezbyt daleko idące pomysły zmierzające w stronę nadania chłopom większej pewności korzystania z ziemi, zgłoszone przez prymasa Gabriela Podoskiego, upadły. Poseł rosyjski, Nikołaj Repnin – faktyczny namiestnik carycy Katarzyny II w Rzeczypospolitej – był im przeciwny, chociaż poparł pomysł wprowadzenia kary śmierci za zabójstwo chłopca. (...) Upadł także przygotowywany przez lata projekt nowego „zbioru praw sądowych” przygotowanego przez Andrzeja Zamoyskiego, który odrobinę poprawiał położenie poddanych – przewidując np. wolność dla synów chłopskich (poza jednak pierwszym) oraz wolność wychodzenia za mąż dla córek (z wyjątkiem jedynaczek). Nawet tak mizerne zmiany wywołały jednoznaczny sprzeciw: wszystkie wypowiedzi publicystyczne (zachowały się aż cztery) oraz uchwały sejmików wzywały do odrzucenia projektu. (...) Kodeks odrzucono ostatecznie w 1780 r. – z wielu powodów, wśród których sprzeciw w sprawie chłopskiej zajmował ważne miejsce. Sam Stanisław August zajmował w tej sprawie ostrożne stanowisko; w czasie prac nad konstytucją (uchwaloną w sposób uważany przez wielu współczesnych za nielegalny, bowiem przyjęto ją bez czytania, w obecności mniejszości posłów i senatorów, ignorując głosy sprzeciwu) podkreślał, że Polska, inaczej niż kraje Europy Zachodniej, „nie dorosła” jeszcze do nadania wolności chłopom. Czwarty artykuł konstytucji, poświęcony chłopom, brał ich „pod opiekę prawa i rządu krajowego”, ale w żadnym miejscu nie precyzował, na czym miałyby one polegać. Konstytucja przewidywała, że chłopci będą zawierać dobrowolne umowy z dziedzicami. Nie nadawała przy tym wolności poddanym. Słowo „wolność” pojawiało się tam wyłącznie w odniesieniu do przybyszy do kraju, przy czym o ich faktycznym położeniu miały decydować umowy „na osiadłość, roboczną lub czynszową”. Szybko się okazało, jak bardzo poddani byli przywiązani do swoich panów. Zapowiedź wolności dla „powracających” wywołała liczne ucieczki włościan do Rosji i Austrii (jako powracający mieli zyskać wolność). W całym kraju zaczęły się przypadki odmawiania wykonywania pańszczyzny. Np. wieś Wilkowo nieopodal Inowrocławia odmówiła pracy dziedzicowi. Ekonom, który próbował zmusić poddanych, został zbity. Przeciwnikom buntownikom wysłano wojsko. Żołnierze musieli ranić kilku chłopów, żeby zmusić ich do powrotu do pracy. W innym miejscu chłopów idących na skargę do Warszawy uwięziono i biczowano, rany polewając wódką, żeby lepiej zrozumieli swój błąd.

### Źródło:

Adam Leszczyński, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2020, s. 280.

### Tekst 3

Polska na pewnym etapie stała się dla chłopów dość ciężkim miejscem do życia. Mimo to można powiedzieć, że jeszcze zanim doszło do rozbiorów, coś minimalnie zaczęło się zmieniać na korzyść. Istotny był przede wszystkim 1768 rok. I to aż z dwóch powodów. Najpierw ten legislacyjny. W tym to roku na sejmie repninowskim przegłosowane zostało przyjęcie tzw. praw kardynalnych. W odniesieniu do szlachty potwierdzono w nich m.in. liberum veto, wolność szlachecką, wolną elekcję oraz prawo wypowiedzenia posłuszeństwa królowi. Potwierdzono również władzę szlachty nad chłopami. Czyli wszystko po staremu.

W kontekście chłopów wprowadzały one jednak idące we właściwym kierunku, chociaż niezbyt radykalnie zmiany. Otóż do tej pory, jak zaznacza Michał Rauszer, jeżeli pan zabił na swoich włościach podległego mu chłopca, musiał się jedynie liczyć z karą grzywny. Natomiast artykuł XIII tych praw stanowił, że za rozmyślne zabicie chłopca w sądzie przyzwoitym dowiedzione, kara śmierci nawet na dziedzicę rozciągnięta będzie. Był przy tym pewien haczyk: o zbrodni musieli zaświadczyć dwaj szlachcice, a najlepiej, jeśli mordercę złapano na gorącym uczynku. Jeżeli tak się nie stało – karą pozostawała grzywna. Ale przynajmniej stworzono nową możliwość prawną.

Co o statusie chłopów mówiła Konstytucja 3 maja? Niewiele. Poświęcono im jedynie ogólnikowo brzmiący artykuł IV zatytułowany „Chłopi włościanie”. Warto w tym miejscu wspomnieć, że jeszcze zanim została przyjęta, 2 sierpnia 1790 roku sejmowi przedstawiono „Projekt do formy rządu”. W artykułach 86 i 87 odwołano się w nim do zapisów z XIV wieku, na których bazowało prawo wychodu chłopca w sytuacjach, gdyby pan zastosował kary tak surowe, że ten przez nie zdrowie lub część ciała stracił, oraz całej wsi, gdy pan dopuściłby się zabójstwa bądź gwałtu na żonie lub córce chłopca.

W kontekście przygotowywanej Konstytucji król wprawdzie uważał, że Polska jest zacofana w porównaniu do zachodu Europy, ale dać chłopom pełni wolności nie można, bo nie są oni na nią gotowi. Co ciekawe, pierwotny projekt króla Stanisława Augusta wprowadzał pewne zmiany, jak chociażby możliwość nadania wolności i własności chłopom służącym przez 18 lat w wojsku. Ten zapis, jak i wprowadzenie swobody przemieszczania się zostały jednak wykreślone.

Ostatecznie stanęło na tym, że lud rolniczy został przyjęty pod opiekę prawa i rządu krajowego, lecz bez sprecyzowania, co takie sformułowanie miałyby oznaczać. Jednocześnie zagwarantowana została trwałość zawieranych pomiędzy dziedzicami a chłopami umów, które obejmować miały także i następców. Co się tyczy wolności: do części chłopów informacja ta dotarła w takiej formie, że poczuli się w pełni wolni i zaczęli odmawiać pracy. W końcu król zmuszony był 2 sierpnia wydać precyzujący te kwestie uniwersał. „Zupełna wolność” miała bo-

wiem dotyczyć tylko ludzi przybywających lub powracających do Polski. Sytuacji chłopów zapisy Konstytucji 3 maja zatem nie zmieniły. A kolejnych istotnych państwowych regulacji przed zniknięciem Polski z mapy Europy przyjąć już nie zdążono. Nawet ustawa z kwietnia 1792 roku „Urządzenie wieczyste królewskiej pańszczyzny” miała już w praktyce niewielkie znaczenie.

#### Źródło:

Herbert Gnaś, Sytuacja polskich chłopów w XVIII i na początku XIX wieku, <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2023/05/09/sytuacja-polskich-chlopow-w-xviii-i-xix-wieku/> [dostęp: 15.12.2023].

### Tekst 4

Uniwersał<sup>1</sup> dawał – nareszcie! – poddanym wolność osobistą, mówiąc jasno, że „osoba wszelkiego włościanina jest wolna” i ma on prawo opuszczać wieś, o ile zapłaci podatki i spłaci długi. Brał go także pod opiekę prawa i zmniejszał wymiar pańszczyzny, ale tylko na czas powstania. Zabraniał usuwania chłopów z ziemi, chyba że właściciel dowiódłby przed „dozorcą” (czyli funkcjonariuszem publicznym, człowiekiem „zdatnym i poczciwym”, jeden miał przypadać na 1–1,2 tys. dy-mów), że poddany nie wypełnia obowiązków. Ten zredukowany wymiar ciężarów chłopcy powinni jednak wypełniać: „gorliwie pozostałe dni pańszczyzny odbywać, zwierzchności swojej być posłusznym” – pisał naczelnik.

#### Źródło:

Adam Leszczyński, Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2020, s. 285.

1. Uniwersał połaniecki – akt prawny wydany przez Tadeusza Kościuszkę 7 maja 1794 roku w okolicach miasta Połaniec.

# ZAŁĄCZNIK 3

## SZLACHTA PATRIOTYCZNA

Waszym zadaniem jest wcielić się w rolę szlachty ze stronnictw patriotycznych w Polsce pod koniec XVIII wieku. Przez najbliższy czas będziecie zastanawiać się nad tym, jak się im żyło i co moglibyście chcieć zmienić. Pomocne do tego będą Wam poniższe pytania oraz teksty. Warto także sięgnąć do innych źródeł jak podręcznik czy Internet, żebyście poznali jak najlepszy kontekst Waszej sytuacji.

### Pytania pomocnicze:

- Jakie są Wasze cele? Na czym Wam zależy?
- Jak jest położenie rodów patriotycznych?
- Co chcecie zmienić w obecnej sytuacji Rzeczypospolitej? Wyznaczcie sobie minimum trzy cele, które chcecie osiągnąć.
- Co chcecie zmienić w swoim obecnym położeniu? Wyznaczcie sobie minimum trzy cele, które chcecie osiągnąć.
- Znajdźcie nazwiska szlacheckie, które opowiadały się za stroną patriotyczną i dążyły do utrzymania w całości Rzeczypospolitej.

### Tekst 1

Kościuszko interesował się wydarzeniami w kraju. Coraz większą rolę w życiu politycznym Polski odgrywała grupa działaczy, widzących konieczność przeprowadzenia reform. Radykalna stała się też postawa części nastrojonej patriotycznie szlachty. Pisarze polityczni, tacy jak Stanisław Staszic i Hugo Kołłątaj, występowali za wzmocnieniem władzy centralnej, za przyznaniem większych praw mieszczaństwu i chłopom. Obradujący w latach 1788–1792 Sejm, zwany Wielkim lub Czteroletnim, podjął dzieło naprawy Rzeczypospolitej. Jedną z pierwszych swoich uchwał podniósł liczbę wojska do 100 tysięcy. Powstała dla Kościuszki szansa kariery wojskowej w armii Rzeczypospolitej. 12 października 1789 roku otrzymał podpisaną przez króla nominację na generała majora wojsk koronnych. Uzyskanie upragnionego patentu miało też przynieść kres trapiącym go od kilku lat kłopotom finansowym, otrzymywał teraz wysoką pensję dwunastu tysięcy złotych rocznie.

#### Źródło:

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz\\_Ko%C5%9Bciuszeko](https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Ko%C5%9Bciuszeko) [dostęp: 15.12.2023].

### Tekst 2

Najmniej udało się dokonać na niwie politycznej, gdzie król był czujnie pilnowany przez Stackelberga, z którym z konieczności ściśle współpracował. Stanisław August zdołał wprowadzić za rosyjską zgodą zbudować własne stronnictwo, którego szefem na Litwie był Tyzenhauz, a w Koronie brat monarchy, od 1784 r. prymas, Michał Poniatowski, ale działalność ustawodawczą paraliżowała opozycja. Rosja po rozczarowaniu do króla i Czartoryskich wróciła do systemu utrzymania w Rzeczypospolitej marazmu poprzez pilnowanie, by istniały w niej dwie silne, śmiertelnie wrogie sobie partie. Po to, by opozycja miała niemal taką moc, jak regaliści, Petersburg wymuszał dla jej szefów nominacje na ważne urzędy. Na czele opozycyjnych magnatów stali hetman Ksawery Branicki (żonaty z Rosjanką, być może nieślubną córką Katarzyny II), najbogatszy magnat w Koronie Szczęsny Potocki, hetman Seweryn Rzewuski (były więzień Repninowski w Kałudze) oraz przywódcy nowej generacji „Familii”, z marszałkiem nadwornym litewskim Ignacym Potockim na czele. Połączeni nieprzyjaźnią wobec monarchy, przywódcy opozycji różnili się ideowo; najsilniejsi magnaci byli konserwatystami, natomiast szefów „Familii” ożywiało – tradycyjnie – duch reform; różnili się oni od reszty opozycji także niechęcią do Rosji i spoglądali z nadzieją na Prusy. Stronnictwo królewskie składało się ze średniej szlachty; Stanisław August, zawsze bardzo niechętny magnatom, wyszukiwał wśród młodych szlachciców ludzi zdolnych i aktywnych, czuwał nad ich kształceniem i wysuwał na ważne stanowiska w państwie. W ten sposób starał się odrodzić demokrację szlachecką, która od II poł. XVII w. przekształciła się w rządy magnatów, spychających szlachtę na pozycję klienteli.

#### Źródło:

Rzeczpospolita w XVIII wieku,

<https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/rzeczpospolita-w-xviii-wieku,1710> [dostęp: 15.12.2023].

### Tekst 3

Polskie oświecenie przyniosło zalew literatury publicystycznej poświęconej chłopskiemu losowi – oraz praktyczne postulaty reform. Apogeum tej fali przypadło na lata Sejmu Wielkiego (1788–1792), który był ostatnią, spóźnioną i desperacką próbą podniesienia upadającej Rzeczypospolitej. Reformatorzy zdawali sobie sprawę, że system społeczny, który chcieli zmienić (o jego demontażu jeszcze właściwie nikt nie myślał, takie idee miały nadejść kilkadziesiąt lat później), składa się z kilku połączonych ze sobą elementów. Pierwszy stanowiło osobiste poddaństwo, a więc np. zakaz opuszczania wsi bez zgody właściciela, ściśle połączone jego z władzą sądową nad chłopami. Drugi – konieczność uiszczania powinności w pracy i w naturze. Trzeci – brak pewnego prawa własności, nawet wobec swoich ruchoomości (choćby w praktyce i w zwyczaju traktowano je jako własność). Czwarty – brak prawa własności do ziemi. Piąty, ostatni – to prawa polityczne. W czasach



Sejmu Wielkiego zazwyczaj proponowano tylko pewne ograniczenie władzy pana nad chłopami, zamianę powinności na czynsz w pieniądzu oraz zagwarantowanie prawa do posiadania przynajmniej własnych sprzętów i dobytku ruchomego. I te propozycje budziły zaciekle opór. Dyskurs reformatorski zaczął być słyszalny w czasach panowania Augusta III (1733–1763), kiedy bezrządna i bezwładna Rzeczpospolita stała się w praktyce rosyjskim protektoratem, a upadek polityczny i gospodarczy kraju był dostrzegalny dla każdego. Wśród pojawiających się wówczas projektów politycznej i gospodarczej naprawy państwa zmiana sytuacji włościan – obok takich kwestii jak reforma armii, systemu podatkowego czy rozwój rzemiosła i miast – zajmowała miejsce ważne, ale nie najważniejsze.

**Źródło:**

Adam Leszczyński, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2020, s. 262-263.

## ZAŁĄCZNIK 4

### ZABORCY

Waszym zadaniem jest wcielić się w rolę zaborców uczestniczących w rozbiore Polski. Przez najbliższy czas będziecie zastanawiać się nad tym, jaką politykę uprawiali wobec Polski. Pomocne do tego będą Wam poniższe pytania oraz teksty. Warto także sięgnąć do innych źródeł jak podręcznik czy Internet, żebyście poznali jak najlepszy kontekst Waszej sytuacji.

**Pytania pomocnicze:**

- Jakie są Wasze cele? Na czym Wam zależy?
- Co chcecie zmienić w obecnej sytuacji Rzeczypospolitej? Wyznaczcie sobie minimum trzy cele, które chcecie osiągnąć.
- Co chcecie zmienić w swoim obecnym położeniu? Wyznaczcie sobie minimum trzy cele, które chcecie osiągnąć.
- Znajdźcie nazwiska osób, które interweniowały w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej w XVIII wieku.

### Tekst 1

Wkrótce po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja (3 maja 1791), część magnaterii, w porozumieniu z Rosją, postanowiła obalić wszystkie reformy wprowadzone przez Sejm Czteroletni. W kolejnym roku zawiązano konfederację targowicką, której celem było całkowite poddanie Polski pod władzę carycy Katarzyny II. Wojsko polskie szykowało się do interwencji Rosji na terenie Rzeczypospolitej. Do walki przygotowywał się także Tadeusz Kościuszko. Dowódcą jednej z trzech dywizji, tworzących armię koronną, mianowano właśnie Kościuszkę.

18 maja 1792 roku wojska rosyjskie (w sile około 100 tysięcy żołnierzy) wkroczyły na terytorium Rzeczypospolitej. Rozpoczęła się wojna polsko-rosyjska, zwana też wojną w obronie Konstytucji. Miesiąc później armia polska odniosła zwycięstwo w bitwie pod Zieleńcami. Ostatecznie jednak wojny z Rosją wygrać się nie udało. Sam Kościuszko odznaczył się w czasie walk wielkim bohaterstwem. Jako jeden z pierwszych został uhonorowany Orderem Virtuti Militari, który został ustanowiony właśnie podczas tego konfliktu. 1 sierpnia 1792 roku Kościuszko został mianowany generałem lejtnantem. Nominacji tej jednak, de facto, nie odebrał, gdyż dzień wcześniej – na wieść o tym, że król Stanisław August Poniatowski przystąpił do konfederacji targowickiej – podał się do dymisji.

Wkrótce po zakończeniu wojny Tadeusz Kościuszko wyjechał do Lipska, a następnie do Paryża. Obmyślał już sposób na wywołanie ogólnonarodowego po-

wstania przeciwko zaborcom. We Francji szukał sprzymierzeńców dla swoich planów. Sprawa insurekcji stawała się coraz bardziej nagląca, zwłaszcza, kiedy 13 stycznia 1793 roku Prusy i Rosja porozumiały się w sprawie drugiego rozbioru Polski. W czerwcu tego samego roku Kościuszko przybył do Drezna, gdzie już wcześniej istniał silny ośrodek przeciwników targowiczán oraz wszelkich układów z Rosją. W głowie Kościuszki wyklarował się już plan wywołania insurekcji. W tej sprawie porozumiał się także z działaczami z kraju, głównie z Krakowa. W tym czasie jednak na trop „spiskowców” wpadły już władze rosyjskie. Kościuszko zdecydował, że powstanie musi wybuchnąć jak najszybciej, nawet jeśli nie jest jeszcze dostatecznie przygotowane (istniała groźba, że Rosjanie zredukują polskie siły zbrojne, a wielu żołnierzy trafi na Syberię).

**Źródło:**

Tadeusz Kościuszko. Nie ma kultury bez czci dla jego imienia, <https://historia.dorzeczy.pl/nowozytnosc/358012/tadeusz-kosciuszko-biografia-kim-byl-polski-i-amerykanski-bohater.html> [dostęp: 15.12.2023].

## Tekst 2

Podejmując prowokacyjną wobec Turcji wyprawę na świeżo zdobyty Krym, Katarzyna II zgodziła się na spotkanie w drodze ze Stanisławem Augustem (Kaniów, maj 1787). We wręczonym jej tam memoriale król przedstawił swój program na wypadek wojny. Gdy w sierpniu 1787 r. Turcja ją Rosji wypowiedziała, imperatorowa poprosiła polskiego władcę o projekt sojuszu. Wysławszy go nad Newę na początku października 1787 r., Stanisław August musiał czekać na odpowiedź niemal 9 miesięcy. Ta zwłoka wynikała z intencji Petersburga, by odroczyć aktywność Warszawy do czasu sejmu, który przypadał na październik 1788 r. Rosja godziła się na przymierze z Rzeczpospolitą nader niechętnie (wolała, by Polska nie istniała jako podmiot na arenie międzynarodowej) i tylko dlatego, by „zająć” naród, tzn. by w czasie wojny nie doszło do nowego Baru. Katarzyna nie przyzwoliła na żadne reformy poza aukcją wojska, które miało być użyte na froncie tureckim.

Wieść o przymierzu polsko-rosyjskim wrogo przyjęły Prusy. Choć bowiem sojusz obiecywał Rzeczypospolitej niewiele, zawierał, jak każdy traktat przymierza, klauzulę integralności terytorialnej kontrahentów, zagradzałyby więc Berlinowi drogę do kolejnego rozbioru. Fryderyk Wilhelm II zgłosił zatem w Petersburgu veto wobec aliansu, a w Warszawie zaczął przygotowywać jego utracenie. Orientując się w nastrojach Polaków, zamierzał sprowokować sejm do wystąpień antyrosyjskich i tym samym nie dopuścić do inkryminowanego przymierza, a może nawet doprowadzić do rozbioru. Pruskie veto nad Newą przyniosło efekt: imperatorowa, która prowadziła już wojnę nie tylko z Turcją, ale także ze Szwecją, nie mogła ryzykować trzeciej – z Prusami. Toteż jeszcze przed otwarciem obrad sejmu zrezygnowała z sojuszu z Rzeczpospolitą.

**Źródło:**

Rzeczpospolita w XVIII wieku, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/rzeczpospolita-w-xviii-wieku,1710> [dostęp: 15.12.2023].

## Tekst 3

Do regulowania relacji pomiędzy panem a poddanym zabrali się zwawo zaborcy. Zaborca potrzebował podatków i rekruta. O ile w czasach przedrozbiorowych nadwyżkę wyprodukowaną przez chłopa – ponad to, co potrzebne było do biologicznego przetrwania – przejmował właściciel dóbr (a w części Kościół), Rzeczpospolita była zaś w tym podziale praktycznie nieobecna, o tyle po rozbiorach na scenie pojawia się nowy aktor: nowoczesne państwo. Kiedy Kościuszko pisał uniwersał połaniecki, miał już przed oczyma regulacje wprowadzone przez państwa zaborcze, zwłaszcza Austrię, która zabrała się najbardziej energicznie do zmiany zastanych stosunków społecznych na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej. W 1775 r. administracja cesarska zorganizowała nowe władze sądowe i dała poddanym zarówno możliwość odwoływania się od wyroków właściciela, jak i pozywania go. Zakazano nakładania na poddanych grzywien w pieniądzu i ograniczono kary cielesne, a także wprowadzono szereg drobiazgowych regulacji utrudniających przerzucanie kosztów prowadzenia gospodarstwa na poddanych (np. właściciel miał odtąd opłacać utrzymanie poddanym wysłanym w „podróż” w interesach swojego majątku). W 1782 r. pozwolono poddanym zawierać związki małżeńskie bez zgody pana, uczyć się rzemiosła i zmieniać zawód, a także opuszczać wieś pod warunkiem znalezienia zastępcy. W 1787 r. cesarz nadał włościanom dziedziczne prawa użytkowe do gruntów (nie własność!). Systematycznie też zaborca ograniczał obowiązki pańszczyźniane, znosząc liczne obciążenia, w które system obrastał przez stulecia: stróżę, „darmochy”, czyli doraźne powinności wymyślane przez pana ponad ustalony wymiar, czynsze od uprawianych rzemiosł, dziesięcinę dworską od owoców, „kominne”, dziesięcinę od tytoniu, daninę za pasanie drobiu na łąkach – i wiele innych. Ograniczono także wyraźnie samą pańszczyznę – do trzech dni sprzężajnych (czyli z zaprzęgiem) na tydzień. Cesarz Józef II próbował także przenieść przymusowo wszystkich chłopów na czynsz, ale przyniosło to ogromne straty właścicielom ziemskim; pod ich presją zarządzenie zostało odwołane po kilku miesiącach, tuż po śmierci monarchy w 1790 r. Zbudowanie administracji egzekwującej te zmiany w terenie szło jednak opornie. Wprowadzeni przez zaborcę „justycjariusze” sprawujący władze sądowe mieli ogromne okręgi i w praktyce nadal sądownictwo sprawowali gmina i dziedzic. Sprawnie za to ściągano podatki. W podobną stronę, chociaż nieco wolniej, zmierzała administracja pruska: tam również dano poddanym prawo wychodu pod warunkiem znalezienia zastępcy (1773) oraz ograniczono sądownictwo patrymonialne (1793) i spisywano powinności w urzędowych inwentarzach, zakazując ich zwiększania (1794).

**Źródło:**

Adam Leszczyński, Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2020, s. 286-287.

# ZAŁĄCZNIK 5

## SZLACHTA SYMPATYZUJĄCA Z ZABORCAMI

Waszym zadaniem jest wcielić się w rolę szlachty ze stronnictw sympatyzujących z zaborcami w Polsce pod koniec XVIII wieku. Przez najbliższy czas będziecie zastanawiać się nad tym jak się im żyło i co moglibyście chcieć zmienić. Pomocne do tego będą Wam poniższe pytania oraz teksty. Warto także sięgnąć do innych źródeł, takich jak podręcznik czy Internet, żebyście poznali jak najlepszy kontekst Waszej sytuacji.

### Pytania pomocnicze:

- Jakie są Wasze cele? Na czym Wam zależy?
- Co chcecie zmienić w obecnej sytuacji Rzeczypospolitej? Wyznaczcie sobie minimum trzy cele, które chcecie osiągnąć.
- Co chcecie zmienić w swoim obecnym położeniu? Wyznaczcie sobie minimum trzy cele, które chcecie osiągnąć.
- Znajdźcie nazwiska osób, które interweniowały w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej w XVIII wieku.

### Tekst 1

*(...) projektami zniesienia poddaństwa chłopów straszyla szeroko publicystyka konfederacji barskiej (1768–1772), szlacheckiej rewolty łączącej bunt przeciwko programowi oświeceniowych reform z powstaniem przeciwko rosyjskim wpływom. Publicyści barscy dostrzegali związek powstania ukraińskiego z 1768 r. z domniemanymi planami królewskimi wprowadzenia monarchii absolutnej i odebrania „urodzonym” ich starożytnych wolności. Przekonywali, że Stanisław August, któremu nie wystarcza oparcie w armii carycy Katarzyny wobec oporu szlacheckiego „narodu”, będzie chciał wprowadzić, po rzezi szlachty, rządy oparte na chłopstwie i rosyjskich bagnetach.*

#### Źródło:

Adam Leszczyński, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2020, s. 272-273.

### Tekst 2

*Dążenia Polaków do wzmocnienia ojczyzny wywołały niepokój Rosji oraz Prus, a także części rodzimej magnaterii, związanej z obcymi mocarstwami. W kwietniu 1792 roku spiskowcy magnaccy, Szczęsny Potocki, Seweryn Rzewuski i Franciszek Ksawery Branicki przygotowali akt konfederacji, znoszącej postanowienia Konstytucji 3 maja. Gwarantem przywrócenia dawnych praw miała być caryca Katarzyna II. Akt konfederacji ogłoszony został 14 maja, w pogranicznej miejscowości*

*wości Targowica, a w kilka dni później armia rosyjska, na prośbę targowiczów, przekroczyła granice Rzeczypospolitej.*

#### Źródło:

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz\\_Ko%C5%9Bciuszeko](https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Ko%C5%9Bciuszeko) [dostęp: 15.12.2023].

### Tekst 3

*Wkrótce po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja (3 maja 1791), część magnaterii, w porozumieniu z Rosją, postanowiła obalić wszystkie reformy wprowadzone przez Sejm Czteroletni. W kolejnym roku zawiązano konfederację targowicką, której celem było całkowite poddanie Polski pod władzę carycy Katarzyny II. Wojsko polskie szykowało się do interwencji Rosji na terenie Rzeczypospolitej. Do walki przygotowywał się także Tadeusz Kościuszko. Dowódcą jednej z trzech dywizji, tworzących armię koronną, mianowano właśnie Kościuszkę.*

*18 maja 1792 roku wojska rosyjskie (w sile około 100 tysięcy żołnierzy) wkroczyły na terytorium Rzeczypospolitej. Rozpoczęła się wojna polsko-rosyjska, zwana też wojną w obronie Konstytucji. Miesiąc później armia polska odniosła zwycięstwo w bitwie pod Zieleńcami. Ostatecznie jednak wojny z Rosją wygrać się nie udało. Sam Kościuszko odznaczył się w czasie walk wielkim bohaterstwem. Jako jeden z pierwszych został uhonorowany Orderem Virtuti Militari, który został ustanowiony właśnie podczas tego konfliktu. 1 sierpnia 1792 roku Kościuszko został mianowany generałem lejtnantem. Nominacji tej jednak, de facto, nie odebrał, gdyż dzień wcześniej – na wieść o tym, że król Stanisław August Poniatowski przystąpił do konfederacji targowickiej – podał się do dymisji.*

*Wkrótce po zakończeniu wojny Tadeusz Kościuszko wyjechał do Lipska, a następnie do Paryża. Obmyślał już sposób na wywołanie ogólnonarodowego powstania przeciwko zaborcom. We Francji szukał sprzymierzeńców dla swoich planów. Sprawa insurekcji stawała się coraz bardziej nagląca, zwłaszcza, kiedy 13 stycznia 1793 roku Prusy i Rosja porozumiały się w sprawie drugiego rozbioru Polski. W czerwcu tego samego roku Kościuszko przybył do Drezna, gdzie już wcześniej istniał silny ośrodek przeciwników targowiczów oraz wszelkich układów z Rosją. W głowie Kościuszki wyklarował się już plan wywołania insurekcji. W tej sprawie porozumiał się także z działaczami z kraju, głównie z Krakowa. W tym czasie jednak na trop „spiskowców” wpadły już władze rosyjskie. Kościuszko zdecydował, że powstanie musi wybuchnąć jak najszybciej, nawet jeśli nie jest jeszcze dostatecznie przygotowane (istniała groźba, że Rosjanie zredukują polskie siły zbrojne, a wielu żołnierzy trafi na Syberię).*

#### Źródło:

Tadeusz Kościuszko. *Nie ma kultury bez czci dla jego imienia*, <https://historia.dorzeczy.pl/nowozytnosc/358012/tadeusz-koosciuszko-biografia-kim-byl-polski-i-amerykanski-bohater.html> [dostęp: 15.12.2023].

# SCENARIUSZ NR 3

## Zmiana nie/możliwa – pańszczyzna u schyłku XVIII wieku

**Autor:** prof. Przemysław Czapliński

CZAS TRWANIA:  
**dwie godziny  
lekcyjne**

PRZEDMIOT:  
**język polski,  
historia**

GRUPA WIEKOWA:  
**klasy III-IV szkoły  
ponadpodstawowej**

### Cele lekcji:

#### uczeń/uczennica zna:

- daty: 1768 (data zniesienia prawa do stosowania kary śmierci przez właścicieli ziemskich wobec chłopów), 1772/ 1793/ 1795 (rozbiory Polski), 1794 (powstanie kościuszkowskie),
- postać: Tadeusz Kościuszko,
- pojęcia: ustrój stanowy, stan społeczny, poddaństwo (osobiste, gruntowe, sądowe), pańszczyzna, gospodarka ekstensywna, insurekcja kościuszkowska, rabacja galicyjska, przywileje stanowe, „potomek z nieprawego łoża”,
- realia ekonomiczno-polityczne Polski przed powstaniem kościuszkowskim (podstawowe przywileje szlachty, status prawny chłopca);

#### uczeń/uczennica rozumie:

- przyczyny oporu szlachty przed zniesieniem pańszczyzny i poddaństwa,
- przyczyny braku zaangażowania chłopstwa w powstania narodowe i przyczyny buntów chłopskich,
- skutki nierówności (dla państwa, gospodarki, integralności społeczeństwa, poczucia obywatelstwa),
- sprzeczność określeń „Polska szlachecka” i „Rzeczpospolita”,
- znaczenie płci kulturowej jako czynnika dookreślającego miejsce zajmowane w społeczeństwie;

#### uczeń/uczennica umie:

- wyjaśnić rewolucyjną kompromisowość uniwersału połanieckiego w kwestii chłopskiej,
- wskazać tożsamości (chłopka, szlachcianka, „bękart”) odstawiające niespójność podziału „szlachta-chłopi”,

- zrekonstruować podziały społeczne i ich prawno-kulturowe podstawy w Polsce przed powstaniem kościuszkowskim,
- opowiadać historię Polski z perspektywy chłopskiej i szlacheckiej, a także męskiej i kobiecej,
- wyjaśnić zmienne stanowisko Rosji w kwestii uwłaszczenia chłopów;

#### uczeń/uczennica dostrzega:

- wpływ przekonań (podań, legend, ideologii kościelnej) na kształtowanie prawa i tworzenie ustroju politycznego Polski szlacheckiej.

#### Formy i metody pracy:

prelekcja, metoda aktywizująca: burza mózgów, inscenizowany spór o pańszczyznę, praca z dziełem filmowym, praca z tekstami źródłowymi, grupowa, w zespole.

#### Materiały dydaktyczne:

- film „Kos” (reż. Paweł Maślona),
- teksty źródłowe,
- materiały pomocnicze.



W ramach przygotowania do lekcji uczniowie wspólnie z nauczycielem oglądają film „Kos” w reż. Pawła Maślony (2023).

## PRZEBIEG ZAJĘĆ:

### Przygotowanie:

**Podział klasy na trzy zespoły.** Członkowie zespołów powinni uwzględnić następujące tożsamości: chłop, chłopka, szlachcic, szlachcianka, potomek szlachecki „z nieprawego łoża” (pozbawiony praw szlacheckich), duchowny (ksiądz, zakonnik), Rosjanin. Podczas pracy w grupach uczestnicy zapoznają się z materiałami pomocniczymi (w stopniu zależnym od decyzji osoby prowadzącej) i wybierają tożsamości (decydują one o pozycji społecznej, ale nie determinują poglądów).

### Poszczególne grupy przygotowują argumenty za:

**GRUPA A** - zniesieniem poddaństwa i pańszczyzny

**GRUPA B** - utrzymaniem pańszczyzny

**GRUPA C** - ograniczeniem obciążeń chłopskich i wprowadzeniem częściowych praw (tu podstawą historyczną należy uczynić uniwersał połaniecki, który otrzymuje grupa C => **patrz załącznik**).

### Rozwinięcie:

Członkowie grup ABC przedstawiają poglądy na temat porządku stanowego z uwzględnieniem pozycji społecznych (każda z grup otrzymuje do dyspozycji **10 minut**; sugestia scenariuszowa: poglądy mogą być przedstawiane nie blokami, lecz pojedynczo – argument grupy A, kontra grupy B, propozycja grupy C):

## 1) GRUPA PIERWSZA - ARGUMENTY ZA UTRZYMANIEM PORZĄDKU STANOWEGO:

**a)** Porządek stanowy został dany przez Boga (pogląd większości szlachty i księży katolickich):

Według ideologii sarmackiej szlachta Rzeczypospolitej Obojga Narodów wywodziła się od starożytnych Sarmatów, którzy na przełomie IV/V wieku n.e. opanowali tereny przyszłej Rzeczypospolitej. Rycerze sarmaccy z miejscowej ludności słowiańskiej uczynili niewolników, a sami stali się szlachtą. Sarmaci-szlachcice pochodzili od Jafeta, Żydzi od Sema, a chłopci od Chama. Ten trójpodział ludności Polski sarmatyzm nałożył na średniowieczny model społeczeństwa: duchowni-rycerze-chłopi => zob. Marcin Bielski, „Kronika wszystkiego świata”: *Tego czasu wszytek naród ludzki z wieszowania Noego jest na trzy powagi rozdzielon, to jest kapłany, rycerze i chłopcy albo sługi, jako w tej figurze obaczysz: Ty, Sem, bądź nabożny jako kapłan, ty, Jafet, broń jako rycerz, ty Chamie, rób jako chłop.* Pogląd ten, wielokrotnie powtarzany w ważnych pismach, przemówieniach, dokumentach czy kazaniach, czynił chłopów nie tylko **osobną rasą**, lecz także **rasą niewolników** – z urodzenia przeznaczonych do fizycznej pracy, z urodzenia gorszych (intelektualnie, moralnie), z urodzenia zasługujących na życie w poniżeniu.

**b)** porządek stanowy jest **jedynym prawowitym ładem** w Polsce (=> **zob. przywileje stanowe szlachty**) – zniesienie pańszczyzny podważa całość porządku prawnego;

**c)** porządek stanowy jest **korzystny ekonomicznie** dla Polski (w XVI i XVII wieku eksport zboża z Polski do krajów Europy przynosił szlachcie ogromne zyski - było to możliwe dzięki gospodarce ekstensywnej i taniości pracy chłopów => **zob. dochody**); argument dodatkowy: szlachcice są posiadaczami ziemi, więc uwłaszczenie wymaga albo rekompensaty ze strony państwa, albo zapłaty ze strony chłopów.

**d)** dodatkowe racje.

## 2) GRUPA DRUGA – ARGUMENTY ZA ZNIESIENIEM PAŃSZCZYZNY:

- a) część duchowieństwa (jezuici) przekonywała, że szlachta i chłopci „są tej samej krwi” (czyli nie tworzą osobnej rasy i należą do tego samego „narodu”);
- b) obserwatorzy zewnętrzni (podróżnicy) zauważali, że położenie chłopów jest podobne do statusu niewolników, co przynosi hańbę szlachcie i Polsce (=> **zob. obowiązki chłopstwa**);
- c) idee oświeceniowe formułowane od II połowy XVIII wieku (np. J.J. Rousseau): wszyscy ludzie są równi wobec prawa;
- d) porządek stanowy utrzymujący w ubóstwie (nędzy) większość społeczną jest niekorzystny ekonomicznie (nie wzmacnia państwa, blokuje rozwój miast i mieszczaństwa, utrzymuje chłopstwo w stanie ekonomicznej niewoli, nie dopuszcza do zmian w rolnictwie);
- e) uwięzienie chłopów w poddaństwie i uznanie chłopstwa za osobną rasę oddziela sprawy społeczne od narodowych – chłopci nie mają powodów do angażowania się w walkę o niepodległość (ponieważ ewentualne zwycięstwo w niczym nie zmieni ich położenia).

## 3) GRUPA TRZECIA – OGRANICZENIE OBCIĄŻEŃ I PRYZNANIE CZĄSTKOWYCH PRAW CHŁOPOM:

- a) zmiana całościowa jest niemożliwa – należy szukać rozwiązań kompromisowych (**zob. uniwersał połaniecki**);
- b) jedyne rozwiązanie korzystne dla chłopstwa i akceptowalne dla szlachty to ograniczenie obciążeń (bez zniesienia poddaństwa);
- c) obowiązujący szlachtę zakaz (=> **zob. Utrata i wygaśnięcie szlachectwa**) zamieszkania w mieście i zajmowania się handlem (od 1633 r.) oraz zakaz zajmowania się szynkarstwem, kramarstwem lub rzemiosłem (od 1505 do 1755 r.) wymuszała na szlachcie posługiwanie się pośrednikami – w operacjach handlowych stawali się nimi żydzi [wyznawcy religii, a nie przedstawiciele narodu], którzy zyskiwali władzę ekonomiczną nad chłopstwem; rodziło to postawy antysemickie i prowadziło do postulowania zmniejszenia obciążeń chłopów (w imię zmniejszenia „żydowskiego ucisku nad polskim chłopem”, a nie przyznania chłopom pełni praw) => **zob. encyklika**

**papieża Benedykta XIV** *A quo primum* z 1751 r.: „Oni [żydzi] są dzierżawcami karczm i gospodarstw wiejskich, a także nabywają majątki ziemskie. We wszystkich tych wypadkach oni [żydzi] nabywają uprawnienia właścicieli dworów nad nieszczęśliwymi chrześcijańskimi robotnikami rolnymi; i korzystają oni nie tylko ze swych uprawnień w bezlitosny i niehumanitarny sposób, zmuszając chrześcijan do uciążliwej i męczącej pracy przez nakładanie na nich nadmiernych ciężarów, lecz w dodatku poddają chrześcijan karom cielesnym, jak bicie i zadawanie ran. A więc ci nieszczęśliwi ludzie [chłopci] są w stanie poddaństwa względem żyda tak, jak niewolnicy są zdani na kaprysy ich władcy i pana”.

d) zmiana porządku prawnego spowoduje, że chłopci poczują się członkami tego samego „narodu” i obywatelami tego samego państwa (pojawi się poczucie obywatelstwa i patriotyzm);

e) chłopci obdarzeni cząstkowymi prawami zyskają motywację do angażowania się w sprawę narodową i walkę o niepodległość.

### Podsumowanie:

- problem podstawowy: niereformowalność polskiego porządku stanowego (historia XIX wieku dowodzi, że zniesienie poddaństwa było możliwe dopiero w wyniku ingerencji władzy zewnętrznej (zaborcy), natomiast utrzymywanie pańszczyzny nie tylko izolowało chłopstwo od sprawy narodowej, lecz także nadawało relacji chłopstwo-szlachta ziemiaństwo charakter silnego antagonizmu prowadzącego do buntów chłopskich [np. rabacja galicyjska]);
- omówienie arbitralności podstawy porządku stanowego (pochodzenie szlacheckie jako niezasłużony i przypadkowy przywilej urodzenia);
- odsłonięcie przemocowości porządku stanowego;
- uwzględnienie rozwoju porządku stanowego (stulecia XIV-XVII) jako postępującej deprivacji chłopstwa (redukowanego do zbiorowego ciała, które pozostaje do dyspozycji pana);
- odsłonięcie problemu potomków szlacheckich „z nieprawego łoża” jako ludzi nie mieszczących się w konflikcie chłopstwo-szlachta;
- uwzględnienie podrzędnej pozycji kobiety (jako istoty zależnej od mężczyzny w każdym ze stanów);
- omówienie zmiennych strategii zaborcy rosyjskiego (Rosja u schyłku XVIII wieku jest przeciwna zmianom, natomiast w okresie 1861-1864 znosi poddaństwo).

## WIEDZA POMOCNICZA W DEFINIOWANIU POZYCJI SPOŁECZNEJ

### PYTANIA PODSTAWOWE:

- Jaki jest mój stan majątkowy?
- Jakie mam prawa i obowiązki?
- Jakie są prawne podstawy mojego usytuowania w hierarchii stanowej?
- Jakie mam szanse awansu?

[uwaga dodatkowa: powyższe pytania nie dotyczą „Rosjanina” – pełne wyjaśnienie jego pozycji wymaga osobnej lekcji. Nauczyciel może to jednak przedstawić w krótkiej prelekcji wstępnej, omawiając I i II rozbiór Polski, a także klęskę Polski w wojnie polsko-rosyjskiej roku 1792, okupowanie terytorium Rzeczypospolitej przez wojska rosyjskie oraz powstanie kościuszkowskie jako ostatnia próba ratowania niepodległości (grudzień 1792: sprzysiężenie przedpowstańcze; marzec 1794: wymarsz wojsk I Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Narodowej w kierunku Krakowa; przysięga złożona przez Kościuszkę na Rynku w Krakowie). Podstawowa wiedza historyczna pozwoli wyjaśnić rolę Rosjan jako reżysera, który ustala nowe prawa i siłą je egzekwuje.]



## MATERIAŁY POMOCNICZE:

### SZLACHCIC:

**1.1. majątek:** w wieku XVII i XVIII ziemianin to szlachcic, dziedzic i posesjonat gospodarujący na ziemi. Przeciętny majątek liczył co najmniej 50 hektarów (1 wieś).

- typowy folwark z drugiej połowy XVI wieku mógł przynosić szlachcicowi przychód na poziomie około 200 złotych polskich rocznie (równowartość około 100 000 złotych dziś). Niemal cała ta kwota trafiała do właściciela gruntu (szlachcic nie płacił chłopom za pracę).

**1.1.a Szlachcianka:** prawa do zarządzania majątkiem po śmierci męża; brak praw wyborczych i publicznych (nie sprawuje urzędów).

### 1.2 Prawa i obowiązki:

Szlachta miała prawo bezpośredniego decydowania o sprawach państwowych i lokalnych poprzez uczestnictwo w sejmikach i pośrednie prawo uczestnictwa w sejmach. Ważnym przywilejem politycznym było prawo bezpośredniego udziału w elekcji króla. Szlachta posiadała monopol na obsadzanie urzędów państwowych i wyższych godności kościelnych.

Najważniejszym obowiązkiem szlachty był udział w pospolitym ruszeniu.

### Przywileje:

Przywilejem szlacheckim nazywamy prawa nadawane szlachcie przez polskich władców, na mocy których zyskiwała ona specjalne uprawnienia polityczne, społeczne lub gospodarcze. Dzięki uzyskiwanym przywilejom szlachta osiągnęła dominującą pozycję w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i dźrzyła ją do upadku państwa.

**Najważniejsze przywileje szlacheckie** (nadane w latach 1374-1538): zwolnienie z podatków (jedyna opłata: 2 grosze za łan); nietykalność majątkowa bez wyroku sądu; wyłączność w obsadzaniu urzędów (zakaz obsadzania urzędów przez obcokrajowców); przywilej usuwania „krnąbrnych i nieużytecznych” sołtysów; ograniczenie wychodźstwa chłopów z ziemi; ceny produktów rzemieślniczych ustalane przez wojewodę; nietykalność osobista bez wyroku (*neminem captivabimus nisi iure victum*); obowiązywanie prawa polskiego na ziemi ruskiej; tylko szlach-

cic mógł zostać dostojnikiem kościelnym; niezwoływanie pospolitego ruszenia, nie nakładanie nowych podatków i nowych praw bez zgody sejmików; zaostrenie kar nakładanych na chłopów za ucieczkę ze wsi; chłop mógł opuścić wieś dopiero po uregulowaniu wszystkich powinności względem pana; brak ceł na towary dla siebie lub w swoich dobrach wytworzone; tylko jeden chłop mógł opuścić wieś w ciągu roku; zakaz kupowania ziemi przez mieszczan; cała władza w ręce senatorów (król jedynie przewodniczącym senatu) – niewykonanie poleceń senatu przez króla zwalniało z wierności względem jego osoby.

Konstytucja *nihil novi* (nic nowego) z 1505: nowe prawa tylko za zgodą senatu i izby poselskiej; 1518: król zrzekł się sądzenia sporów między panami świeckimi i duchownymi a ich poddanyymi.

1520 - wobec wojny z zakonem: pańszczyzna minimum jeden dzień w tygodniu; swoboda żeglugi na Wiśle; ograniczenie praw sądów miejskich, gdy sprawcą był szlachcic.

#### **Obowiązki:**

- służba wojskowa (uczestnictwo w pospolitym ruszeniu)
- obowiązek podziału majątku,
- dbanie o dobre imię Rzeczypospolitej w kraju i za granicą,
- obowiązek dobrego sprawowania urzędu.

W sumie: prawa dały szlachcie olbrzymią władzę i wpływ na rządy w kraju ze względu na kontrolę skarbu (podatki), wojska (pospolite ruszenie) i administracji (wyłączność sprawowania urzędów). Jednocześnie przywileje ograniczały prawa króla, mieszczan i stanu kmiecego.

#### **1.3. Podstawa prawna stanu szlacheckiego:**

Przynależność do stanu szlacheckiego miała zasadniczo charakter dziedziczny, jednak nie był to porządek zamknięty. Tytuł szlachecki mógł zostać nadany przez króla; przynależność do stanu szlacheckiego można było uzyskać poprzez adopcję herbową, nobilitację, indygenat lub poprzez małżeństwo.

Przez całą polską historię sformułowano tylko jedną oficjalną, umocowaną prawnie definicję szlachectwa. W statutach Kazimierza Wielkiego, wydanych w połowie XIV wieku, znajduje się wyjaśnienie, że szlachcicem jest ten, kto miał ojca szlachcica.

Konstytucja sejmku radomskiego z 1505 r. określa, że o statusie szlacheckim decyduje:

a) zrodzenie z obojga rodziców szlachciców, wywodzących się z rodziny szlacheckiej;

b) bytowanie w swoich posiadłościach ziemskich tak zainteresowanego, jak i jego rodziców, według przyjętego prawem obyczaju;

c) jeśli matka była pochodzenia nieszlacheckiego, to potomstwo jej zrodzone ze szlachcicem korzystało z prawa szlachectwa, jeśli ojciec spełniał warunki wymienione w punkcie a) i b), ale pod warunkiem, że nie trudnił się zajęciami miejskimi.

#### **1.4. Drogi awansu**

- szlachcic może kandydować na wszelkie urzędy,
- w monarchii elekcyjnej może zostać królem,
- przyrost majątku zwiększa szanse kandydowania na wysokie urzędy – również kościelne.

## **CHŁOP:**

#### **2.1. Chłop**

- przeciętny zarobek roczny: dwa zł (około 70-100 razy mniej od szlachcica),
- uprawia ziemię, której właścicielem był król, szlachcic lub Kościół; za dzierżawienie ziemi chłop oddaje właścicielowi część plonów lub płaci określoną kwotę oraz odpracowuje ustalony czas w jego folwarku.

#### **2.1.a. Chłopka:**

- prawa i obowiązki – j.w.,
- jest przedmiotem na wiejskim rynku matrymonialnym,
- jej ciałem dysponuje ojciec/mąż oraz właściciel ziemski.

**2.2. Chłop nie ma praw obywatelskich:** nie przysługuje mu prawo do sprawowania urzędów, nie jest podmiotem prawnym (w sprawach sądowych może występować wyłącznie przez reprezentanta); nie ma praw wyborczych; nie przysługuje mu nietykalność cielesna; nie dysponuje prawem do samodzielnego przemieszczania się; w przypadku sprzedaży majątku przez szlachcica chłop przechodzi wraz z całym dobytkiem do nowego właściciela; może zostać wysłany na wojnę; podlega jurysdykcji swojego właściciela (chłosta, więzienie, kara śmierci są zasądzone i egzekwowane w granicach majątku).



### 2.3. Prawne podstawy usytuowania społecznego

Chłop jest własnością pana. Pozycja chłopca, wynikająca z urodzenia, jest określana negatywnie przez prawa przysługujące szlachcie (chłop stanowi część majątku, więc nie przysługują mu prawa osobowe, obywatelskie czy polityczne).

### 2.4. Możliwości awansu:

Chłop może otrzymać tytuł szlachecki drogą adopcji herbowej (zakazana w roku 1616), nobilitacji (ograniczone w 1669; powiązane z posiadaniem dóbr ziemskich w 1775) lub poprzez małżeństwo.

#### Drogi do uzyskania szlachectwa – szczegółowiej:

Urodzenie nie było jedyną legalną i prawną drogą do uzyskania szlachectwa, związanego z prawem do herbu.

**Szlachectwo osobiste:** otrzymywali je duchowni oraz - przywilejem Zygmunta Augusta od 1535 r. – profesorowie Akademii Krakowskiej (profesorowie po 20 latach pracy otrzymywali szlachectwo dziedziczne).

**Adopcja** – polegała na uzyskaniu przez osobę niższego stanu praw do szlachectwa w wyniku przyjęcia do rodu i herbu przez ród rycerski. Forma ta stosowana była bardzo często w XV w., ale już w XVI w. uległa znacznemu ograniczeniu. Najbardziej znany akt zbiorowej adopcji nastąpił w Horodle (1413) w czasie zawierania unii Polski z Litwą, kiedy to 47 polskich rodów rycerskich przyjęło do swych herbów tyleż rodów bojarskich z Litwy i Żmudzi. Praktyka adopcji była na tyle liberalna, że sprawą zajął się sejm i w 1616 r. zakazano adopcji.

**Nobilitacja** – uszlachcenie, prawna forma wejścia do stanu szlacheckiego nieszlachcica i jego potomków. Nobilitacja to akt prawny wydawany przez monarchę, mocą którego nadawano osobie niższego stanu uprawnienia szlacheckie oraz herb. W Europie Zachodniej znana od XIII w., w Polsce od XIV w. Pierwotnie dokonywana przez króla bądź rody rycerskie, miała formę adopcji herbu przez nobilitowanych. W XVI w. nobilitacji dokonywał król aktem prawnym, od 1601 wyłącznie w gestii sejmu (na mocy konstytucji sejmowej). W 1669 r. wprowadzona zostaje instytucja niepełnego szlachectwa, tak zwanego skartabellatu. Zgodnie z tym aktem nobilitowani uzyskiwali pełnię praw szlacheckich dopiero w trzecim pokoleniu. Od 1775 nobilitację uzależniono od posiadania dóbr ziemskich. Konstytucja 3 maja (1791) wprowadziła możliwość nobilitacji dla mieszczan. Dowodem na nobilitację jest dyplom nobilitacyjny – na pergaminie, w twardej oprawie z kolorowym wizerunkiem herbu.

**Indygenat** – w dawnej Polsce przyznanie cudzoziemcowi szlachectwa polskiego. Indygenat to prawna droga do uzyskania szlachectwa Rzeczypospolitej dla cudzoziemców w wojsku. Początkowo prawo indygenatu posiadał król. Po raz pierwszy przyznane synom Stefana Batorego: Andrzejowi kardynałowi i Baltazarowi, oraz jego braciom (1578). Od 1641 prawo indygenatu posiadał wyłącznie sejm walny (z mocą wsteczną do 1607). Od 1775 r. wymagano od indygenów, podobnie jak od nobilitowanych, nabycia dóbr ziemskich o ściśle określonej wartości, przynależności do kościoła rzymskokatolickiego, a także przeniesienia stałej siedziby do kraju. Obdarzeni szlachectwem polskim składali kancleżowi przysięgę wierności Rzeczypospolitej i królowi. Jednak prawo do urzędów dygnitarskich i dóbr królewskich uzyskiwali dopiero w trzecim pokoleniu. Indygenat można było utracić przez skazanie na banicję, połączone z utratą czci (infamią). W Prusach Królewskich istniał odrębny indygenat pruski o zasięgu regionalnym, który zastrzegał godności i urzędy lokalne wyłącznie dla miejscowej szlachty.

## UTRATA I WYGAŚNIĘCIE SZLACHECTWA NASTĘPOWAŁY W WYNIKU:

- orzeczenia kary śmierci (kodeks karny austriacki z 1808 r.),
- orzeczenia ciężkiego więzienia (kodeks karny austriacki z 1808 r.),
- skazania na banicję, połączonego z utratą czci (infamią),
- przyjęcia nieszlachcica do herbu (po 1633 r.),
- zamieszkania w mieście i zajęcie się handlem (po 1633 r.),
- oddania się szynkarstwu, kramarstwu lub rzemiosłu (od 1505 do 1755 r.).

#### O AUTORZE:

**Przemysław Czaplinski** – profesor, współtwórca Zakładu Antropologii Literatury na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, historyk literatury polskiej XX wieku, krytyk literatury współczesnej, eseista, tłumacz, laureat wielu nagród i autor książek m.in. „Poruszonej mapy” i „Resztek nowoczesności”.

## Uniwersał połaniecki (7 maja 1794 r.)

Tadeusz Kościuszko Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej do Komisji Porządkowych wszystkich ziem i powiatów:

Nigdy by Polakom broń ich nieprzyjaciół straszną nie była, gdyby sami go między sobą zgodni znali swą siłę całej tej siły użyć umieli, nigdy by, mówię, orężem Polaków pokonać nie można, gdyby chytry nieprzyjaciel przewrotnością, zdradą i podstępami nie niszczył chęci, i sposobu odporu. Cały ciąg tyranii moskiewskiej w Polsce jest dowodem, do jakiego stopnia ta przemoc miotała losem naszym i używając kolejną przekupstwa, zwodniczych przyrzeczeń, podchlebiania, przesądom, głaskania namiętności, burzenia jednych przeciwko drugim, czernienia u obcych, wszystkiego słowem, co złość piekielna z chytrą najprzewrotniejszą połączona wymyślić może. W tylkrotnych zdarzeniach, w których Polacy do broni przeciw niej się porwali, możesz ten ród rozbójników liczyć jedno nad nimi prawdziwe zwycięstwo? A przecież zawsze koniec śmiałości polskiej był ten że zwyciężony nieprzyjaciel wracał na karki zwycięzców jarzmo na moment ulżone. Zkąd więc pochodził taki rzeczy polskich obrót? Czemu ten naród jęczał bez sposobu wydobywania się? Oto stąd, że chytrą moskiewskich intryg, mocniejsza niż broń, gubiła zawsze Polaków samymi Polakami. Dzieliły nadto nieszczęśliwych Polaków mniemania rządowe i opinie względem prawideł, na których wolność i organizacji narodu gruntownymi być miały, a do niewinnej opinii różnicy występny duch miłości własnej i osobistych widoków mieszał opór, zwłokę i skromność wiązania się z obcymi, a zatem podłego onym ulegania. Czas przyszedł, dopełnieniem miary nieszczęść i cierpień przyśpieszony; czas ostatecznego losu Polski, epoka, w której jeden cel, jeden niewątpliwy i sprzeczce podpadać nie mogący zamiar zjednoczyć powinien serca i umysły i nie zostawić od związku ogólnego oddzielonych Polaków chyba zdrajców uznanych lub lękliwych i niepewnych własnego sposobu myślenia obywateli. Powstanie narodu terazniejsze chce Polszcze wrócić wolność, całość i niepodległość, a zostawia swobodniejszemu czasowi i woli narodu stanowić, pod jakim on zechce być rządem. Powód więc rozmaitości opinii zawieszony, a cel święty i oczywisty czyni dzielnie nad sercami i zbiera do kupy tych nawet, co ich wielorakie dotąd różnić mogły przyczyny. Czas ten przeto, albo raczej jego moment, chwycony być ma z największą gorliwością. Wywrze nieprzyjaciel całą moc swoją, aby przeszkodzić korzystaniu z tej pory, użyje broni, lecz tę mieć można za najmniej niebezpieczne przemoc jego narzędzie. Naprzeciw kupie strwożonych już niewolników postawmy masę potężną swobodnych mieszkańców, którzy o własne szczęście walcząc nie mogą

chybić zwycięstwa, a to, czym nas dotąd pokonywali, to narzędzie gadzin milczkiem gryzących, ten obmierzły machiawelizmu przemysł, pokona baczność naszą, gorliwość poczciwych obywateli i groźny miecz sprawiedliwości, który dosięgnie wszędzie, gdzie się zdrada lub przewrotność szkodliwa narodowi okaże. Los tedy Polski od tego zawisł, abyśmy skruszyli podwójną siłę nieprzyjaciół naszych, to jest: siłę oręża i siłę intrygi. Winienem przeto podać wiadomości narodowej, że Moskale szukają sposobów poburzenia wiejskiego ludu przeciwko nam wystawiając mu arbitralność panów, dawną ich nędzę i na koniec pomyślniejszą przyszłość za pomocą moskiewską. To mówiąc, zachęcają i przypuszczają lud wiejski do wspólnego dworów rabunku. Prostota, częstokroć potrzebą omylona, może wpadać i wpada w samej rzeczy w te sidła, a nawet już jest doświadczenie, że uwiedzionych czy gwałtem wziętych w mundury swoje ubierają. Z żalem to wyznać muszę, iż często srogie obchodzenie się z ludem daje miejsce Moskalom do powszechnej na cały naród potwarzy. Odbieram ustawiczne skargi od żołnierzy rekrutów, że żony ich i dzieci nie tylko, że żadnego osłodzenia nie mają, ale za to prawie, że służą Rzeczypospolitej ich mężowie i ojcowie, wystawieni są na największe uciążliwości. Takowe postęпки w wielu miejscach są zapewne bez wiedzy i przeciw woli dziedziców, lecz w drugich muszą być skutkiem złej chęci lub obcego natchnienia, aby zupełnie zapał do obrony Ojczyzny w sferach ludu ostudzić. Ale ludzkość, sprawiedliwość i dobro Ojczyzny wskazuje nam łatwe i pewne środki, które podstępom złości domowej lub zagranicznej intrygi zapobiec możemy. Rzeknijmy, że lud nie dopiero zostaje pod opiekę rządu krajowego, że uciśniony człowiek ma gotową ucieczkę do Komisji Porządkowej swego województwa, że ciemny, prześladowca obrońców kraju, jako nieprzyjaciel i zdrajca Ojczyzny karany będzie. Sposób ten ze sprawiedliwością wspaniałego narodu zgodny, duszom tkliwym miły, a osobistemu interesowi lekką tylko kosztujący ofiarę, przywiąże lud do sprawy publicznej i uchroni go od sideł nieprzyjacielskich. Zalecam przeto Komisjom Porządkowym województw i ziem w całym kraju, aby następujące urządzenie do wszystkich dziedziców posesorów i miejsce ich zastępujących rządów wydały:

1-mo. Ogłosi ludowi, iż podług prawa zostają pod opieką Rządu Krajowego.

2-do. Że osoba wszelkiego włościanina jest wolna, że mu wolno przenieść się, gdzie chce, byleby oświadczył Komisji Porządkowej swego województwa, gdzie się przenosi, i byleby długi winne oraz podatki krajowe opłacił.

3-tio. Że lud ma ulżenie w robociznach tak, iż ten, który robi dni 5 lub 6 w tygodniu, ma mieć dwa dni opuszczone w tygodniu. Który robił dni 3 lub 4 w tygodniu, ma mieć opuszczony dzień jeden; kto robił dwa, ma mieć opuszczony dzień jeden. Kto robił w tygodniu dzień jeden, ma teraz robić w dwóch tygodniach dzień jeden. Do tego, kto robił pańszczyznę po dwoje, mają mu być opuszczone

dni po dwoje. Kto robił pojedynczo, mają mu być dni opuszczone pojedynczo. Takowe opuszczenie trwać będzie przez czas insurekcji, póki w czasie władza prawodawcza stałego w tej mierze urzędu nie uczyni.

4-to. Zwierzchności miejscowe starać się będą, aby tych, którzy zostają w wojsku Rzeczypospolitej, gospodarstwo nie upadło i żeby ziemia, która jest źródłem bogactw naszych, odłogiem nie leżała, do czego równie dwory jako i gromady przykładać się powinny.

5-to. Od tych którzy będą wezwani na pospolite ruszenie, póki tylko będą zostawać pod bronią, pańszczyzna przez ten czas nie będzie wyciągana, lecz dopiero rozpocznie się od powrotu ich do domu.

6-to. Własność posiadanego gruntu z obowiązkami do niego przywiązanymi, podług wyżej wyrażonej ulgi, nie może być od dziedzica żadnemu włościaninowi odjęta, chyba by się wprzód o to przed dozorcą miejscowym rozprawił i dowiódł, że włościanin obowiązkom swoim zadosyć nie uczyni.

7-mo. Który by podstarości, ekonom lub komisarz wykroczył przeciw niniejszemu urzędowi i czyniłby jakie uciążliwości ludowi, taki ma być wzięty, przed Komisję stanowioną i do sądu kryminalnego oddany.

8-vo. Gdyby dziedzice, czego się nie spodziewam nakazywali lub popełniali podobne uciski, jako przeciwni celowi powstania do odpowiedzi pociągnięci będą.

9-no. Wzajemnie lud wiejski doznając sprawiedliwości i dobroci Rządu powinien gorliwie pozostałe dni pańszczyzny odbywać, zwierzchności swojej być posłusznym, gospodarstwa pilnować, rolę dobrze uprawiać i zasiewać, a takowa ulga uczyniona jest dla włościan z pobudek ratunku Ojczyzny i właściciele przez miłość Ojczyzny chętnie ją przyjmują, przeto włościanie nie mają się wymawiać od najmów potrzebnych dworom za przyzwoitą zapłatą.

10-mo. Dla łatwiejszego dopilnowania porządku i zapewnienia się o skutku tych zaleceń, podzielią Komisje Porządkowe, jak jest rzeczono w ich organizacyi, województwa albo ziemie, lub powiaty swoje na dozory tak, ażeby każdy dozór tysiąc, a najwięcej tysiąc dwieście gospodarzy mieszkańców obejmował. Nadadzą tym dozorcóm nazwiska od głównej wsi lub miasteczka i w takim zamkną je okręgu, żeby komunikacyja być mogła.

11-mo. W każdym dozorze wyznaczą dozorcę, człowieka zdatnego i poczciwego, który, prócz włożonych na siebie obowiązków w organizacyi Komisji Porządkowych, będzie odbierał skargi od ludu w jego uciskach i od dworu w przypadku nieposłuszeństwa lub niesforności ludu. Powinnością jego będzie rozsądzać spo-

ry, a gdyby strony nie były kontente, do Komisji Porządkowej je odsyłać.

12-do. Dobrodziejstwo Rządu w ulżeniu ludowi ciężarów zachęcić go powinno bardziej jeszcze do pracy, do rolnictwa, do obrony Ojczyzny. Gdyby więc hultajacy, na złe używając dobroci i sprawiedliwości Rządu, odwodzili lud od pracy, buntowali przeciwko dziedzicom, odmawiali od obrony Ojczyzny, Komisje Porządkowe w swoich województwach i powiatach pilnie ma to mieć będą oko i natychmiast takowych hultajów łapać rozkazują, i do sądu kryminalnego oddadzą. Niemniej Komisje Porządkowe czuwać mają nad włóczęgami, którzy by w tym czasie domy porzucali i po kraju włóczyli się. Wszystkich takowych ludzi chwycić i do wydziału bezpieczeństwa, w każdej Komisji będącego, oddawać trzeba, a po zrobionym egzaminie, gdy się tułaczami i próżniakami okażą, do robót publicznych używać.

13-tio. Duchowni, najbliżsi ludu nauczyciele, powinni przekładać, jakie ma obowiązki dla Ojczyzny, która się prawdziwą matką względem niego okazuje. Ci duchowni oświecać lud powinni: że pracując pilnie około roli swej i dworskiej, równie miłą czyni Ojczyźnie ofiarę, jak ten, który ją orężem od zdzierstw i rabunku żołnierstwa nieprzyjacielskiego zasłania; że pełniąc powinność względem dworów, zwłaszcza tak sfolgowaną przez niniejsze urządzenie, nic innego nie czyni, tylko winny dług wypłaca dziedzicom, od których grunta trzyma.

14-to. Duchowni obojga obrządków niniejsze urządzenie ogłaszać będą z ambon po kościołach i cerkwiach ciągle przez niedziel cztery: prócz tego Komisje Porządkowe z grona swego lub z obywatelów gorliwych o dobro Ojczyzny wyznaczą osoby, które objeżdżać będą gromady po wsiach i parafiach, i onym toż urządzenie głośno czytać z zachęceniem ich, aby wdzięczni tak wielkiego dobrodziejstwa, Rzeczypospolitej szczerą ochotą w jej obronie wypłacali się.

W obozie pod Połańcem, dnia 7 maja 1794 r., Tadeusz Kościuszko

# „KOS”

## Alternatywna lekcja historii

### OPRACOWANIE:

Zespół Edukacji Ferment Kolektiv

### Korekta i redakcja:

Jagoda Roszak, Paulina Kulesza

Agata Szulc-Woźniak

### Opracowanie graficzne:

Adam Romel

